

REPUBLIKA

Rok IX

ŁÓDŹ, PIĄTEK, 13-go MARCA 1931 ROKU.

CENA NUMERU 15 GROSZY.

Nr. 71

Traktat z Niemcami ratyfikowany na nocnym posiedzeniu sejmu.—Niezwykłe tempo pracy izb ustawodawczych.

Warszawa, 12 marca.

Po onegdajszym całonocnym i burzliwym posiedzeniu sejmu, zakończonym o godz. 5.45 rano na którym przyjęto ustawę o ratyfikacji polsko-niemieckiego traktatu handlowego — dziś sejm śpi.

Nawet komisja budżetowa, której posiedzenie było wyznaczone na g. 10 rano z powodu braku quorum musiało być odroczone do godzin popołudniowych.

Komisja przyjęła w trzecim czytaniu rządowy projekt nowej ustawy o podwyższeniu stawek emerytalnych.

Dla ścisłości sprawozdawczej należy za notować, że w momencie zakończenia posiedzenia sejmu, było jeszcze obecnych na sali 257 posłów i dwóch ministrów a mianowicie Prystor i Zaleski. W głosowaniu oddano 255 głosów z których 180 było za ratyfikacją traktatu a 75 głosów przeciwko traktatowi. W sejmie dziś wśród niewielu tych, którzy zdążyli się wyspać po meczącym posiedzeniu opowiadano anegdoty z nocnego posiedzenia, ale opowiadano je ostrożnie gdyż jak mówią — ostatnio dobry dowcip kosztuje w sejmie 65 złotych, gdyż tyle mianowicie utracił za jeden dowcip poseł dr. Stroński (sk. nr.).

Kiedy około godz. 3-ej nad ranem dr.

Stroński protestował przeciwko obradowaniu w nocy i przeciąganiu posiedzenia do rana, przewodniczący wicemarszałek Car w tej chwili oświadczył, że posiedzenia nie zamknie i będzie je prowadził

aż do chwili ratyfikowania ustawy wówczas zdenerwowany dr. Stroński rzucił okrzyk:

— Przecież to nie dancing, by siedzieć w nocy.

Ustawa emerytalna uchwalona w trzecim czytaniu przez komisję budżetową sejmu.

Warszawa, 12 marca.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Na dzisiejszym posiedzeniu sejmowej komisji budżetowej przyjęto między innymi w trzecim czytaniu projekt ustawy w sprawie zmian niektórych postanowień ustawy z dnia 11 grudnia 1923 roku, o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy państwowych i zawodowych wojskowych.

Przyjęto poprawki rządowe oraz między innymi poprawkę posła Glińskiego nakazującą doliczenia służby pełnionej przed ponownym wstąpieniem funkcjonariusza do służby państwowej w pew-

nym stosunku, podczas gdy w dotychczasowej ustawie sprawa ta była pozostawiona uznaniu władz.

Pozatem przyjęto poprawkę posłów Berkowicza i Wagnera w sprawie zaopatrzenia emerytalnego podoficerów. Poprawka zmierza do tego, że jeżeli podoficer będzie zwolniony z wojska i nie dostanie posady państwowej, wówczas ma otrzymywać 40 proc. emerytury. Do tychczasowe brzmienie ustawy opiewa, że podoficer mógł być zwolniony z wojska po 10 latach bez żadnego zaopatrzenia.

Rokowania o pożyczkę kolejową będą zakończone za kilka dni

Warszawa, 12 marca.

Komunikują nam, że prowadzone w Paryżu rokowania o pożyczkę kolejową dla Polski od koncernu francuskiego zbliżają się w szybkim tempie do pomyślnego zakończenia i podpisanie ostatecznej umowy nastąpi w najbliższych dniach lub nawet godzinach.

Wczoraj wieczorem zakończono pertraktacje o warunki techniczne francuskiej

koncesji kolejowej. Pertraktacje od noszące się do linii Górny Śląsk — Gdyńia prowadził w Paryżu wiceminister komunikacji inż. Czapski i dyrektor departamentu dr. Gałęcki. Układ techniczny podpisany został wczoraj. Obecnie wice minister skarbu Koc zakańcza pertraktacje warunków finansowych pożyczki. Jak wiadomo, pożyczka wynosić ma 1 miliard franków francuskich.

Eksmisje w okresie zimowym będą wstrzymane. — Nowela do ustawy o ochronie lokatorów

Warszawa, 12 marca.

Dowiadujemy się, że w dniach najbliższych przedłoży rząd sejmowi projekt ustawy nowelizującej ustawę o ochronie lokatorów.

Poza mniej ważnymi przepisami, przewidującymi, że z pod ustawy o ochronie lokatorów wyjęte są budynki nabyte przez państwa obce i przeznaczone na użytek poselstw i ambasad, nowela do

ustawy przewiduje, że eksmisje z powodu zaległych należności za komorne nie będą mogły być przeprowadzane w miesiącach zimowych t. j. od 1 listopada do 31 marca każdego roku. Ponadto sądy lub urzędy rozjemcze będą mogły uwzględnić wyjątkowe położenie pozwanego i odłożyć eksmisję zawsze nawet poza okresem miesięcy zimowych.

Ustawa o przesiedlaniu adwokatów

przedmiotem obrad rady ministrów.

Warszawa, 12 marca.

(Polska Agencja Telegraficzna)

W czwartek d. 12 b.m. pod przewodnictwem prezesa rady ministrów Walego Sławka, odbyło się posiedzenie rady ministrów, na którym załatwiono między innymi szereg projektów ustaw międzynarodowych, projekt ustawy o skupie kolei lokalnych Drohobycz-Truskawiec i Wielka — Grzymałów, o przesiedlaniu się adwokatów i o czasie trwania praktyk adwokackich.

Ponadto rada ministrów powzięła uchwałę utworzenia powiatu grodzkiego śródmieścia Warszawy.

Marynarz skazany na śmierć

przez sąd wojskowy

Warszawa, 12 marca.

Przed kilku dniami władze bezpieczeństwa zlikwidowały wielką aferę szpiegowską i aresztowały właściciela restauracji w Baranowiczach Wasyla Jugowa i marynarza flotylli pińskiej Grzegorza Macutę, którzy od blisko dwóch lat stali na usługach wywiadu sowieckiego. Wczoraj odbyła się przed sądem wojskowym w trybie doraźnym rozprawa przeciwko marynarzowi Grzegorzowi Macucie, który skazany został na karę śmierci.

New - York, 12 marca.
(Telegram własny).

Ciężki kryzys gospodarczy w Stanach Zjednoczonych odbił się również na przemyśle radiowym. Radio Corporation zanotowało w roku 1930 320.293 dolarów dochodu w porównaniu z sumą 15.892.652 dolarów w roku 1929.

Nieprawdziwe pogłoski o wyjeździe Marsz. Piłsudskiego na dalszy odpoczynek do Włoch.

Korespondent nasz donosi z Gdyni: W dniu wczorajszym o godz. 21 m. 30 odpłynął z portu w Gdyni na Madere kontrtorpedowiec Wicher z życzeniami od polskiej marynarki wojennej.

Jak krążą pogłoski MARSZAŁEK PIŁSUDSKI ODJEDZIE Z MADERY NA KONTRTORPEDOWCU „WICHER“ DO WŁOCH.

Po odwiezieniu marszałka Piłsudskiego do jednego z portów włoskich, kontr-

torpedowiec „Wicher“ odpłynie do Francji, gdzie w dokach poddany zostanie częściowemu remontowi.

Przy odpłynięciu kontrtorpedowca „Wicher“ był obecny admirał Świrski, który w obecności dowódcy floty komandora Unruği i wyższych oficerów marynarki wojennej dokonał inspekcji kontrtorpedowca.

★

Późnym wieczorem otrzymaliśmy

Wicemarszałek Car za to powiedzenie przywołał dr. Strońskiego do porządku z zapisaniem do protokołu, co powoduje potrącenie 5 proc. djeł poselskich, a więc netto 65 zł.

Sejm ożywi się jutro, gdwz na godz. 4 po południu wyznaczono znów posiedzenie. To niezwykle ożywione tempo prac sejmu stanie się zrozumiałe, jeśli zważyć, że już tylko dwa tygodnie dzieł nas od wielkanocnych ferij parlamentar-nych, a na warsztacie prac sejmu jest jeszcze kilka spraw z dziedziny finansowej, które muszą być uchwalone przed rozpoczęciem nowego roku budżetowego t. j. przed dniem 1 kwietnia.

Na porządku dziennym jutrzejszego posiedzenia znajduje się kilkanaście mniej ważnych ustaw ratyfikacyjnych, nie załatwionych na posiedzeniu wczorajszym. Ze spraw ważniejszych znajduje się na porządku dziennym nowa ustawa o spożyciu alkoholu, o podatku od kart do gry i trzy ustawy o wykupie przez rząd kolei prywatnych.

Ustawa alkoholowa wywołała prawo podobnie dłuższą dyskusję. Pozatem posiedzenie może być zakończone w szybkim tempie.

Dziennikarze greccy przybędą w maju do Polski

Warszawa, 12 marca

(Polska Agencja Telegraficzna)

Związek redaktorów pism greckich z inicjatywą wielkiego przyjaciela Polski i wybitnego znawcy spraw polskich p. Theodotasa organizuje wycieczkę najwybitniejszych dziennikarzy ateńskich do Polski. Obok p. Theodotasa, na czele wycieczki, która przybędzie do Polski w maju, stanie jeden z wybitniejszych dziennikarzy ateńskich p. Siritos.

Śnieżycy i wichry szalały wczoraj w Poznaniu

Poznań, 12 marca.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Dziś w godzinach południowych szalał tutaj silny wiatr połączony ze śnieżycą. Trwała ona przeszło godzinę i pokryła grubą warstwą ulice. Komunikacja w mieście była utrudniona i auta jeździły z zapalonymi latarniami

następujące zaprzeczenie półtorzędowej agencji „Iskra“.

W niektórych dziennikach ukazały się informacje, donoszące jakoby na Madere miał być wysłany na dzień imienia Marszałka Piłsudskiego polski statek wojenny „Wicher“ i inne jeszcze jakieś polskie jednostki pływające, na których powinnyby na Madere delegacje z życzeniami imiennymi.

Wszystkie te wiadomości są mało dowcipnym wymysłem, jako, że z prawda nie mają nic wspólnego.

Po krótkich i ciężkich cierpieniach rozstał się nagle z tym światem nasz najukochańszy mąż, ojciec, syn, brat, szwagier, wuj i kuzyn

ś. † p.

JULJUSZ ROZNER

kupiec i obywatel m. Łodzi, przeżywszy lat 51.

Wyprowadzenie drogich nam zwłok z domu żałoby przy ul. Piotrkowskiej 160, róg Główniej 2 do domu przedpogrzebowego na starym cmentarzu ewangelickim nastąpi dziś, w piątek dnia 13 b. m. punktualnie o godzinie 3-ej po południu.

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę dnia 15-go b. m. punktualnie o godzinie 4.15 po południu, o czym zawiadamia pozostała w nieutulonym żalu

Rodzina.

300 osób utonęło

Katastrofa parowca chińskiego

Szanghaj, 12 marca.

(Telegram własny „Republiki”).

Na rzece Jang-Tse w odległości 70 mil od Szanghaju zatonął wskutek eksplozji parowiec chiński, na którego pokładzie znajdowało się 300 pasażerów, w tej liczbie 100 żołnierzy. Katastrofa wywołana została przez żołnierzy, którzy rzucili niedopalki papierosów na ładunek bawełny. Z płonącego parowca uratowało się 100 osób, które wyruszyły w dalszą drogę do Szanghaju.

125 tysięcy nieślubnych dzieci w Austrii

Citta del Vaticano, 12 marca.

(Telegram własny „Republiki”).

Rząd austriacki stara się obecnie wysondować teren, czy istnieją możliwości przeprowadzenia zmiany konkordatu w zakresie prawa o małżeństwie. Decyzja tego rodzaju powzięta została na skutek wyników badań stosunków rodzinnych w Austrii. Badania te wykazały, że w Austrii jest obecnie około 125.000 dzieci pochodzenia nieprawego ze względu na nieregulowane prawne współżycie rodziców. Około 80.000 rodzin żyje bez ślubu z powodu niemożności sankcji sakramentalnych ze strony kościoła nasłutek rozwodów.

**DZIŚ
W
RADIO**



Godz. 20.15
H. JOLLES
(fortepian)
G. SEBASTIAN
(dyrekcia)

Wstrząśnięty do głębi nagłym zgonem

ś. † p.

Juliusza Roznera

składam wyrazy szczerego współzucia pozostałej rodzinie.

S. FUKS
Akvizycja Ogłoszeń

Nowy podatek od samochodów będzie wprowadzony od 1 kwietnia

Od 1 kwietnia wszystkie samochody autobusy i motocykle podlegają nowemu podatkowi na rzecz funduszu bezrobocia.

Samochodów osobowych na dzień 1 stycznia b. r. było w całej Polsce 19.887 taksówek — 7.140, autobusów — 4.293 i samochodów ciężarowych — 7.440.

Jeśli do tego dodać 8.000 motocykli oraz innych pojazdów mechanicznych — to ogółem podatek drogowy opłać będą 47.333 zmotoryzowane wozy.

Suma podatków, jakie uiszcza właściciele samochodów oraz pasażerowie autobusów dosięgnie około 48 milionów złotych rocznie.

Okrepy sowieckie z ładunkiem broni ugrzęzły w zatokach lodowych na Bałtyku.

Tallin, 12 marca.

(Polska Agencja Telegraficzna)

W związku z panującymi na wybrzeżu morza Bałtyckiego silnymi mrozami wiele okrętów stanęło na morzu nie mogąc posuwać się wskutek nagromadzenia się lodów.

Część tych okrętów doprowadzona została przy pomocy łamaczy lodów do

portu tallińskiego i stąd towar po wyładunku zostaje odsyłany koleją do miejsca przeznaczenia.

Między innymi w ten sposób przybyło do Tallina 5 okrętów sowieckich, jak się jednak okazało okręty były naladowane materiałem wojennym, jak armaty karabiny maszynowe i urządzenie dla fabryk gazów trujących.

Ze względu na tego rodzaju ładunek, którego tranzyt jest w myśl międzynarodowych konwencji niedopuszczalny, okręty musiały wrócić na pełne morze i dopiero po rozplynięciu się zatorów lodowych będą mogły dostać się do portu leningradzkiego.

Wyrok w procesie w Brzeziu.

Rybnik, 12 marca

Okolo godz. 18-ej przewodniczący sądu w Brzeziu ogłosił wyrok, mocą którego sąd uznał oskarżonych Popale i Jambora winnymi występku naruszenia миру powszechnego (par. 125 ustęp 1 K. K.) i skazał ich na karę więzienia po 4 miesiące, zwrot kosztów sądowych oraz wypłatę odszkodowania 7-miu pokrzywdzonym w ogólnej sumie 2.350 zł. Na poczet wzmiankowanej kary więzienia sąd zaliczył Popale i Jamborowi w całości areszt śledczy.

Resztę oskarżonych t. j. przodownika Końce, Ekerta, Kampkę oraz kierownika szkoły Szymańskiego sąd uniewinnił.

Oreddie papieskie przez rad'io

zostanie wygłoszone przez Ojca św. w Wielką Sobotę.

Rzym, 12 marca.

Podczas świąt Wielkiejnocy Ojciec Święty wygłosi do katolików całego świata nowe oreddie, które ma dotyczyć bardzo ważnych spraw.

Oreddie to radiostacja watykańska nada w Wielką Sobotę.

Gen. Sosnkowski przybył do Przemysła.

Przemysł, 12 marca.

Przybył tutaj inspektor armii generał Sosnkowski witany na dworcu przez generałów Tessaro i Wierońskiego oraz przedstawicieli władz cywilnych.

Gen. Sosnkowski zabawi w Przemysłu 3 dni.

Dźwiękowy Teatr Świetlny

„CASINO”

II-gi rekordowy tydzień.

największy film sezonu, przewyższający film „Parada Miłości”



Reżyserja słynnego

Ernesta Lubitscha.

W roli głównej najcudowniejsze zjawisko ekranu, przemila

Jeanette Mac Donald

Nadprogram dodatek dźwiękowy i aktualności krajowe.

Początek seansów o godz. 4.30 po poł.

w sob. i niedziele o godz. 12-ej. Passepartout i bilety wolnego wejścia prócz urzędowych nieważne do odwołania.

Dla uniknięcia natłoku uprasza się o przybywanie na wcześniejsze seanse.

I-szy Dźwiękowy Kino-Teatr w Łodzi

„SPLENDID”

NARUTOWICZA 20.

Dz 6 i dni następnych. Wspaniały dramat sportowy p. t.

„Syn białych gór”

rozgrywający się na tle groźnych a czarownych Alp. — Wspaniała panorama ośnieżonych szczytów i lodowców. — Emocjonujące biegi narciarskie i najosobliwszy skyöring za motocyklem. — Nocne poszukiwania górskiego pogotowia alpejskiego przy świetle pochodni.

W roli tytułowej:

LOUIS TRENKER

znakomity artysta i mistrz narciarstwa filmu „MONTE SANTO”.

Początek przedstawień o g. 4.30

Aparatura dźwiękowa: Western electric.

Ceny miejsc: Do godz. 6-ej **zł. 1. 150 i 2.**

WALKA O BUDŻET.

Wystąpienie min. Matuszewskiego w dyskusji budżetowej senatu posiada duże znaczenie polityczne. Z siłą niezłomnej logiki na podstawie faktów i cyfr wykazał min. Matuszewski, że opozycja w sprawach budżetowych żadnego programu nie posiada. Nie usiłując bynajmniej zasłonić poważnej sytuacji, w jakiej znajduje się skarb państwa, min. Matuszewski wskazał zarazem środki, które prowadzić mogą do utrzymania równowagi budżetu. Przewidywany jest bowiem w najgorszym wypadku deficyt około 350 milionów złotych. Opozycja prawicowa (sen. St. Głabiński) — chciałby, by deficyt ten został pokryty oszczędnością, ale wyłączając zniżkę świadczeń dla bezrobotnych, wyłączając zniżkę pensji urzędniczych, wyłączając... obniżenie naszych wydatków na obronę narodową. Na wzrost podatków z monopoli niepodobna liczyć, przeciwnie, oczekuje nas napewno dalsza zniżka dochodów zwłaszcza z monopolu spirytusowego.

Jeżeli tedy opozycja prawicowa pragnie leczyć deficyt budżetowy przez zmniejszenie dochodów państwowych i utrzymanie na dawnym poziomie wydatków, to któż może nazwać program taki realnym?

Zresztą opozycja prawicowa wogóle umywa ręce od trosk budżetowych. Budżet — mówił sen. Głabiński — uktada rząd. Niechże rząd wskaże nam, gdzie możemy zrobić oszczędności. Dobrze! — odpowie na to słuchacz, który nie jest ani profesorem, ani ekonomistą, ani liderem partyjnym. — Ale pocóż w takim razie sejm, senat łącznie z prof. Głabińskim? Czy nie należałoby oszczędności rozpocząć od skasowania pozycji kilkuset milionów rocznie na utrzymanie w ruchu naszej maszyny parlamentarnej? Taki wniosek niestety, nasuwa się każdemu na widok impotencji, z jaką publicznie już afiszuje się opozycja prawicowa i szczyt się nią jak gdyby jakaś niestępana cnota i zasługa.

A opozycja lewicowa? Po śmierci po sła H. Diamanda, monopolistą rzekomego znawstwa finansów jest sen. Gross (PPS CKW). Program jego jest znany: inflacja.

„Powiększmy ilość znaków obiegowych! Niech Bank Polski daje kredyty każdemu kto ich zażąda!” — oto hasło, które sen. Gross propaguje na wszelkie sposoby ze szpał prasy socjalistycznej i które usiłował również propagować podczas ostatniej debaty budżetowej w senacie.

Ale — zwiększenie ilości znaków obiegowych bez równoczesnego zwiększenia pokrycia dla nich w Banku Polskim, to powrót do przekłetej pamięci inflacji, to narażanie całego naszego organizmu gospodarczego na wstrząs o nieobliczalnych następstwach. Jest to program nie tyle proletariacki, ile — wyraz apetytów rekimów kapitalistycznych którzy chcieliby pochłonąć oszczędności, jakie w ciągu ostatnich lat kilku zdążyły się w Polsce nagromadzić.

Oczywiście min. Matuszewski nie pójdzie na program sen. Grossa, słusznie wskazując na jego negatywny charakter. Nie bez ironji minister podkreślił, że senator Gross zyskuje sobie prozelitów wśród opozycji prawicowej, co jest jeszcze jednym dowodem, że ani opozycja prawicowa, ani lewicowa nie posiada właściwie realnego programu. A w takim razie, jakież znaczenie ma głosowanie przeciwko budżetowi państwo-

wemu? „Głosowanie przeciwko budżetowi — mówił słusznie min. Matuszewski — byłoby zupełnie zrozumiałe, logiczne, poprawne, gdyby było wynikiem starcia światopoglądów gospodarczych, gdyby z dwóch programów jeden został odrzucony, odsunięty, przez większość po-

teplony. Ale tego starcia nie było, bo nie było tych programów”.

„Jestem pewny — zakończył min. Matuszewski swą krytykę stanowiska opozycji — że przyjdzie taki moment, kiedy przewyciężymy kryzys, kiedy wyprowadzimy statek z tych trudności. Wtedy wolno nam będzie przypomnieć,

że w walce w wyprowadzeniu statku na spokojne wody nie wzięli panowie żadnego udziału”.

Istotnie dyskusja budżetowa w senacie odsłoniła ostatecznie zupełnie pustkę programową opozycji w stosunku do budżetu.

P. R.

Próby zamoczenia porozumienia z ukraińcami

Rzekomy korespondent dziennika angielskiego prowadzi intrygi wśród posłów ukraińskich.

Warszawa, 12 marca.

Od kilku dni prasa informuje o pewnych rozmowach porozumiewawczych, prowadzonych między niektórymi członkami klubu parlamentarnego B.B. i niektórymi posłami ukraińskimi. Prezydium UNDO wydało nawet pewien komunikat w tej sprawie, natencniast zarówno klub B.B., jak i parlamentarna reprezentacja ukraińska nie zajęły dotąd w prasie żadnego stanowiska w tej materii.

Informacje dziennikarskie, prostujące niektóre mylne twierdzenia komunikatu prezydium UNDO nie pochodziły także ze strony oficjalnych czynników B. B.

W związku z powyższym daje się na terenie politycznym w dniach ostatnich zauważyć akcja pewnych czynników zewnętrznych, dążących do zamoczenia przyjaznej atmosfery, w której mogły się odżyć poufne rozmowy polsko - ukraińskie.

Obserwatorom parlamentarnego tere-

nu politycznego wpada od kilku dni w oczy PEWIEN UWIJAJĄCY SIĘ POMIĘDZY POLITYKAMI UKRAIŃSKIMI OSOBNIK, PRZYBYŁY NIEDAWNO Z ZAGRANICY I PODAJĄCY SIĘ ZA KORESPONDENTA WIELKIEGO DZIENNIKA ANGIELSKIEGO „TIMES”. Osobnik ten opierając się na najracjonalniejszych informacjach — przez siebie samego fabrykowanych — podaje do wiadomości polityków ukraińskich zmyśloną szczegółowy sposób, w jaki komitet trzech rady ligi narodów zamierza rozstrzygnąć skargi ukraińskie, złożone w Genewie i odradza ukraińcom prowadzenie rozmów z czynnikami polskimi. Jak wiadomo bowiem, komitet trzech ma zabrać się w Londynie w połowie kwietnia r. b. pod przewodnictwem min. Hendersona, celem ustalenia tekstu raportu o politykach ukraińskich, który to raport przedłożony będzie radzie ligi narodów na najbliższej sesji majowej.

Czynnikami politycznymi zainteresowanymi w unormowaniu współżycia polsko-

ukraińskiego zadały sobie trud zajęcia się osobą owego tajemniczego inspiratora i stwierdziwszy rzecz u źródła — doszły do przekonania, że nie jest on korespondentem „Times’a”, a działa na rachunek atamana Konowalca i pewnych innych jeszcze czynników zagranicznych.

Niemal równocześnie z pojawieniem się samozwańczego „korespondenta angielskiego” zjawił się w Polsce dziennikarz rosyjski, p. Leon Nemanoff współpracownik dzienników „Siewodnia” i „Poslednia’a Nowost”. Niesprawdzone dotąd pogłoski, mające jednak wszelkie pokrycie wiarygodności powiadają, iż także p. NEMANOFF ODBYWA NA TERENIE WARSZAWSKIM SZEREG ROZMÓW Z PRZEDSTAWICIELAMI UKRAIŃCÓW I ODRADZA IM STANOWCZO ZWRACANIE SIĘ Z JAKIEMI-KOLWIEK PROPOZYCjami DO STRONY POLSKIEJ, radząc odłożenie wszelkich pertraktacji na czas po sesji majowej rady ligi narodów.

Wydać się musi bardzo wątpliwym, czy „boja ukraińskie, które rozmawiały z przedstawicielami klubu B.B. mogą równocześnie prowadzić rozmowy serjo z p. Nemanoffem, względnie z samozwańczym „korespondentem Times’a”.

Równie mało wiary wzbudzić musi pogłoska, lansowana wczoraj w kulisach sejmu, a głosząca, iż p. Nemanoff wybiera się w dniach najbliższych do Lwowa, gdzie ma być podobno przyjęty przez księdza metropolite Szeptyckiego.

Jednocześnie doszła do wiadomości naszej nieprawdopodobna wersja, według której ów „korespondent” „Times’a” i p. Nemanoff mają być jedną i tą samą osobą, która w dziwny sposób nadużywa gościnności, z jaką traktuje się w Polsce obcych dziennikarzy.

Nowe sprzysiężenie w Hiszpanii

Więźniowie polityczni mieli odzyskać wolność

Paryż, 12 marca.

(Telegram własny).

Agencja Havasa donosi, że władze hiszpańskie wykryły nowe sprzysiężenie. Celem spiskowców było uwolnienie więźniów politycznych, znajdujących się w cytadeli w Jaca. Archiwum więzienia w Jaca, w którym znajdują się wszystkie akta dotyczące więźniów, miało być puszczony z dymem. Inny oddział spiskowców miał obezwładnić wartę pełniącą

slużbę w tunelu międzynarodowym w Confranc i w ten sposób zapewnić wolną drogę zwolnionym więźniom i spiskowcom. Władze aresztowały wielu młozh kanców Jaca, oraz 20 osób, które przyjechały w ciągu ostatnich dni i zamieszkały w miejscowym hotelu. Proces więźniów politycznych rozpocznie się w dn. 13 marca. W związku z tem władze wzmocniły posterunki w Saragosie i na granicy francuskiej.

B. „Kronprinz” — kandydatem na prezydenta Rzeszy?

Berlin, 12 marca.

W kołach politycznych usiłują rozwinąć przewidywaną co do przyszłorocznych wyborów na prezydenta Rzeszy. Kandydatem prawie bezkonkurencyjnym jest Hindenburg, na wypadek gdyby postawił swoją kandydaturę. Tak rozwinęła się sytuacja znany pacyfista von Gerlach. Poza Hindenburgiem istnieje wszakże jeszcze pięć innych kandydatów prawicowych. Jest zatem kandydatem generał von Seeckt, inne kandydatem prezesa najwyższego trybunału stanu Simons, Gessler, Schacht i b. ambasador niemiecki w Japonji von Solf. Wśród tych Schacht jest kandydatem z obozu Hugenerga, von Solf wysuwany jest przez Wilhelmstrasse, Seeckt i Gessele-

ra wysuwają organizacje wojskowe. — Wszyscy ci kandydaci nie cieszą się wszakże taką popularnością w Niemczech, ażeby mogli liczyć na powodzenie.

Dlatego też w pewnych kołach mówi się o tem otwarcie, iż przy drutem głosowaniu na wypadek gdyby kandydatury te były postawione i żadna z nich nie uzyskała wymaganej większości, natenczas wycofane będą i na ich miejsce postawiona ma być kandydatura bylego kronprinca.

O tej ostatniej kandydaturze mówi się w kołach politycznych Berlina, jako o wydarzeniu, które ma zaskoczyć opinię, wywołać niebywały efekt i pociągnąć za sobą szerokie masy.

Znowu rozruchy w Indiach

Czerwony sztandar na gmachu kongresu

Bombay, 12 marca.

(Telegram własny „Republiki”).

Jak wiadomo, na podstawie układu zawartego między Gandhim a królem Irwinem miał dziś nastąpić uroczysty zwrot gmachu kongresu jego członkom.

Przy tej okazji doszło do gwałtownych rozruchów. Kiedy do gmachu kongresu zbliżał się uroczysty pochód członków mających obać w posiadanie, zastąpiło im drogę około 200 ochotników, którzy zajęli w posiadanie wcześniej

gmach i wywiesili na nim czerwoną chorągiew, a ustąpili dopiero po przeszło trzygodzinnych rokowaniach, uzyskawszy obietnicę, że pretensje ich będą niezwłocznie rozpatrzone. Wkrótce potem przybyła nowa grupa malkontentów, która zaatakowała ochotników, obrzucając gmach kamieniami. W czasie zajść wiele osób odniosło rany. Po kilku godzinach zapanował spokój. Donoszą, że Gandhi zachorował wskutek przemęczenia.

Lotnicy polscy przybyli do Rygi.

Ryga, 12 marca.

(Polska Agencja)

Trzy polskie samoloty wystartowały z Tallina do lotu Tallin — Ryga. Po zwyciężeniu niezwykłych trudności lotu związanych z wichurą i szalejącą burzą śnieżną, pierwszy przybył do Rygi aparat Halewskiego w 2.30 min. Por. Zwirko przybył w trzy godz. 10 minut, ponieważ zmuszony był lądować w okolicach Rygi. Trzeci przybył mjr. Długoszewski w 4 godziny, również zmuszony przez szalejącą burzę do lądowania pod Rygą. Lotnik Sulczewski z Tallina nie wyleciał z powodu uszkodzenia silnika. Start z Rygi do Warszawy odbędzie się prawdopodobnie w sobotę.

Stosuj

ODOL

dwie razy dziennie —
Odwiedź swego lekarza —
dentystę dwa razy tygodniowo!

Przedwiośnie jest okresem niebezpiecznym.

Najlejsze przeziębienie może spowodować poważną chorobę.

Głowę trzymać chłodno, a nogi ciepło.

Zbliża się pora przedwiosennych roztopów, szczególnie sprzyjająca rozmaitym chorobom, powstałym przeważnie na tle przeziębienia. Mimo, że nowoczesna medycyna próbuje zwalczać przyjętą od wieków teorię przeziębienia, stara praktyka okazała się jednak słuszniejsza.

Utrzymał się stary, a zawsze jednako słuszny przepis higieniczny: **głowę trzymać chłodno a nogi ciepło.** Istotnie u bardzo wielu osób wpływ przeziębienia nog ujawnia się bezpośrednio prawie mocnym kichaniem, jakgdyby ostrzegawczym znakiem.

Profesor Rumpel dowiódł, że ciało, okryte wilgotną odzieżą, traci trzy razy więcej ciepła, aniżeli zupełnie obnażone. Przy bieganiu bospo po lodzie i śniegu ubytek ciepła wynosi zaledwie 1/3 ubytku, jakiej powoduje chodzenie w przemoczonych pończochach, czy mokrem obuwju. Inne doświadczenie, dokonane przez słynnego profesora Pettenkofera,

Przedwiośnie

Niebezpieczny romans.

Największą zaletą tego przeboju jest kulturalna praca reżysera Waszyńskiego, który nie poszedł po linii najmniejszego oporu i nie pozwolił ze scenarjusza zrobić kryminalnego kiczu. Z powieści Struga „Fortuna kasjera Śpiwankiewicza” pozostawiono jedynie niezmienną intrygę, wyrzucając poza nawias jej nastroj, jej atmosferę. Wprawdzie niejednemu już filmowi służyły za temat dzieje człowieka skromnego i uczciwego, w którego życiu miłość do kobiety pięknej, a przewrotnej, staje się powodem załamania i upadku moralnego, że wymienić tylko „Niepotrzebne człowiek” z Emilem Janningsem. Niemniej film jest niezwykle ciekawy, a silnie uwypuklony moment kryminalistyczny waleńców go nie pozbawia. Reżyseria Waszyńskiego, jak już wyżej zaznaczyliśmy — kulturalna.

Bogusław Samborski w roli kasjera Śpiwankiewicza rozwija całą skalę swego niepowzdanego talentu; równie dobry w momentach ważnego zadzwolenia ze siebie, jak w obłędach obłędnej rozpaczy, lub miłosnego zaśpienia Betty Amann stwarza doskonałą sylwetkę przebiegłej uwodzącej, zaplątanej tragicznie we własne swe sieci. Bodo — doskonała, Zula Pogorzelska i Adolf Dymśa — świetna groteskowa para. Muzyka doskonale dobrana.

wykazało, że do wysuszenia, względnie wyparowania wilgoci zawartej w stopach jednej pary wełnianych pończoch, potrzeba tyle ciepła, ile dla zagotowania litra wody do 0° ciepła.

Przy noszeniu zatem przemoczonych wełnianych pończoch, muszą nogi wypromienować ze swej krwi całą tę ilość ciepła, jakiej potrzeba do osuszenia mokrych pończoch. Naturalnym następstwem przemoczenia nog jest przeziębienie ciała, powodujące zarówno choroby dróg oddechowych, jak różnego rodzaju cierpienia reumatyczne.

Nietylko jednak przemoczenie nog jest najczęstszą przyczyną przeziębienia, ale — i to w wyższym jeszcze stopniu — stała wilgotność pończoch wskutek pocenia się nog. W normalnych warunkach zdrowia gruczoły potowe działają wówczas tylko, kiedy nadmiernie rozgrzane ciało potrzebuje ochłodzenia. Pot spełnia wówczas doniosłą funkcję regulatory ciepłoty. Istnieją jednak stany chorobowe, które wyrażają się w postaci stale potliwych nog, i to zarówno latem jak i zimą. Ilość potu, wydzielanego przez nogi, jest bardzo duża, a to z powodu znacznej liczby gruczołów potowych,

mieszczących się na podeszwach stóp. I tak, kiedy na karku na jednym calu kwadratowym mieści się 417 gruczołów potowych, mieści się ich na tej samej przestrzeni na stopach 6 razy więcej, czyli 2,685 gruczołów. Wytwarzany przez nie pot pozbawia organizm wielkiej ilości ciepła, powodując u osób cierpiących na przykrą tę dolegliwość chorobowe katary, bronchity, a nade wszystko cierpienia reumatyczne.

Przeciwdziałać poceniu się nog można nade wszystko drogą jak najczystsze ich utrzymywania. Codziennie ciepłe 20-minutowe kąpiele nożne z mydłem, najlepiej t. zw. szarem, rozpuszczonym w wodzie, poczem zaraz opłukać nogi w zimnej wodzie, w której trzymać je tylko chwilę, a po wyjęciu nog z wody, mocno je rozcierać aż do zaczerwienienia się skóry.

Dobre jest też codziennie z rana po wyjściu z łóżka zanurzyć na chwilę nogi w zimnej wodzie, potem je rozetrzeć, osuszyć dokładnie i włożyć codziennie zmieniające pończochy, zawsze wełniane, w zimie grubsze, w lecie cienkie.

Dr. S. C.

Tomaszów-Mazowiecki.

SKAZANIE KOMUNISTKI.

Dnia 9-go listopada ub. roku studentka Janina Rutkowska-Zawistocka z Warszawy przemawiała na wiecu przedwyborczym P.P.S.-lewicę w Tomaszowie. Ponieważ przemówienie jej nosiło charakter antypaństwowy, została ona po wiecu aresztowana. Znalaziono przy niej kilka beretów, które widocznie służyły jej dla charakteryzacji w czasie pościgu przed władzami.

W dniu wczorajszym sąd okręgowy w Piotrkowie na sesji wyjazdowej w Tomaszowie rozpatrywał sprawę Zawistockiej. Po zbadaniu świadków oraz przemówieniu prokuratora i obrońcy, skazano ją na rok więzienia z zaliczeniem aresztu rewencyjnego.

W WALCIE Z GRUŻLICĄ I JAGLICĄ.

W swoim czasie donosiliśmy że wydział zdrowia publicznego skomunikował się z powiatową kasą chorych w sprawie przeprowadzenia skoordynowanej akcji zwalczania gruźlicy i jaglicy na terenie miasta. Onegdaj odbyła się konferencja w magistracie przy udziale prezydenta p. Smólskiego, komisarza kasy chorych p. Kazka, lekarzy: Wolińskiego, Szymkowskiego, Jarnowskiego, Kona i Wójcickowicza, celem utworzenia ośrodka zdrowia. Nowy ten ośrodek mieścić się będzie prawdopodobnie w pałacu hr. Ostrowskiego.

HANKA ORDONÓWNA W TOMASZOWIE.

Jutro, w sobotę w sali kina Odeon odbędzie się dawno oczekiwany występ sławnej artystki Hanki Ordonówny. Występ Ordonówny wzbudził w naszym mieście wielkie zainteresowanie.

POLEMIKA W TOMASZOWIE.

P. Wawrzyniec Kazek komisarz powiatowej kasy chorych w Tomaszowie Maz. prosi nas o zaznaczenie, że w związku z artykułem zamieszczonym w dzienniku „Głos Tomaszowski” p. t. „Wiatr od Moskwy”, wysłał do redakcji tego dziennika sprostowanie. P. Kazek stwierdza, że nieprawdą jest jakoby kiedykolwiek oświadczył, iż „nie znosi legionistów i pozbędzie się ich z kasy”. Prawdą jest natomiast, że p. Kazek żywi wysoki hold i głęboką część dla „dei Legionów” i jej bohaterów, którzy mimo olbrzymich ofiar wojennych i dziś w tak ciężkich warunkach ogromnym wysiłkiem pracy utrwalają podstawy państwa polskiego.

P. Kazek pisze dalej: „Nieprawdą jest że uważam Legionistów, którzy walczyli za Polskę za niepotrzebnie chodzących po świecie”, natomiast prawdą jest że gardzę osobą, która symbol narodu polskiego — Legiony — nadużywa dla zaspokojenia ambicji osobistej czy innych interesów, nie mających ze społeczeństwem ani państwem nic wspólnego.

Za spokój duszy nigdy niezapomnianej naszej najukochańszej córki i siostry

s. p.

Izabeli Musiałówny

vel Muszalskiej,

w dniu 14 marca, t. j. w sobotę o godz. 8 rano z okazji jej imenin odbędzie się nabożeństwo żałobne w kościele Matki Boskiej Zwycięskiej, (ul. św. Anny) na które zaprasza się krewnych, przyjaciół, koleżanki i kolegów zmarłej pogrzebni w smutku

Rodzice i siostry.

Owoc grzechu

Powieść z życia łódzkiego

naszego...

Napisał dla „Republiki” 40) Jerzy Zawieyski.

Odtąd jasnym już było dla Ostrogi, że musi uleźć konieczności, która narzucił mu los... Ale to było najtrudniejsze. Było, jakby godzeniem się na śmierć, na ostateczne zniszczenie wszystkiego, co przecież wołało o życie i do niego rwało się. Trzeba było ogromnej siły, aby wreszcie jasno i odważnie spojrzeć w oczy tej okrutnej prawdzie i uznać jej prawo. Na ten to ostateczny wysiłek trzeba było zdobyć się mimo wszystko i powoli, godzina za godziną, dzień za dnem zżywać się i przyzwyczajać do ogromnej, niezmiernie pustki... Właśnie w tych chwilach oglądał się Ostroga poza siebie, gdyż osamotnienie stawało się ciężarem ponad siły.

Któregoś dnia pomyślał o pani Grażynie...

Dziwił się nawet, że jej istnienia wcześniej nie spostrzegł. Że przecież ona tylko, jej słowa, jej pomoc mogą jedynie być czemś niezawodnym. Poświęcił jedną niedzielną na napisanie do niej bardzo długiego listu. Skończywszy pisanie poczuł ogromną ulgę, jakby pozbył się przygnębiającego ciężaru. Była w tem łaska niewysłowiona, nieznana mu dotąd, której teraz dopiero doświadczył, gdy przekazywał komuś swoje cierpienie i, gdy czuł, że przez to unniższa jego siłę. Dokonywał się zarazem przez to akt osobliwej wagi w stosunku do kogoś, kto odbierał te słowa, zamykając w sobie wszystko, co było najtajniejsze, najbardziej drogie, najważniejsze... Za-

wierała się przyjaźń, która teraz była potrzebna ogromnie silną, właśnie teraz, gdy mógł komuś zwierzyć swoją udękę, gdy mógł chociażby tylko ją wyrazić, nie żądając i nie oczekując pomocy jakiegokolwiek...

Pani Grażyna — teraz sobie przypominał — czekała przecież na to. Wielokrotnie wspominała o listach. Prosiła o nie... Zapewniała o swej przyjaźni... Dlatego teraz myśl o niej była niemal raptunkiem, bo dawała oparcie niezawodne i rozpraszała — ponad wszystko straszną — pustkę... Przypominał sobie pożegnania na dworcu. Mijała powiedzieć coś bardzo ważnego... Co by to mogło być? Daro rozmyślał nad tem. Gubił się w przypuszczeniach i domysłach...

Po kilku dniach przyszedł list z Łodzi...

Pani Grażyna pisała, że bardzo dobrze rozumie jego obecne przeżycia... bardziej nawet, niżby mógł to przypuszczać... I dalej mówiła o tem, jak to jest ciężko to wszystko znieść... Określała słowami prostymi takie uczucia, które le dwie, że w sobie dostrzegał. Potrafiła nazwać je, ustalić przyczynę ich obecności, ukazać ich siłę, przed którą daremnie jest bronić się... Niewiadomo skąd, za jaką sprawą działało się oto, że wyczytywał Ostroga w liście pani Grażyny, tylko jej samemu wiadome myśli, zjawiające się czasem po nocach, myśli, które ledwo, że nabierały kształtu, bo znów je wypierały inne, równie skryte, nigdy

przedtem nieznanne, męczące, pełne przez rażenia i lęku. Wyczytywał sprawy, z którymi nie mógł dać sobie rady po nocach, a które z kąs, z jakichś otchłani przychodzą do niego niewiadome, tajemnicze i teraz oto wyrażone w słowach przez panią Grażynę i przez nią na zwane rozjaśniały się i stawały się prawdą...

List ten od początku do końca, w ogromnym skrócie wyrażał wszystkie dni męki Ostrogi. Pani Grażyna pisała w formie „ty”. Ale tak było najlepiej, — poprostu nie mogło być inaczej... Kończyła list w ten sposób:

„Wiem o wszystkim tak dobrze, tak, jak tylko Ty sam o tem wiedzieć możesz — dlatego napisałam, że Cię rozumiem. I, że razem z Tobą czuję, jak chyba nikt inny na świecie... Przyznasz, że to prawda. Zapewne pomyślisz: skąd znam to wszystko tak dobrze? Jak to się stało? Może nawet będziesz chwilami niezadowolony, że ktoś może do ostatka wiedzieć o najskrytszych Twoich myślach i uczuciach?...

Mój drogi! Minie jeszcze wiele długich tygodni i wiele miesięcy, może lat nawet, gdy naraz spojrzysz na obecne swoje dni z ogromnym odległością czasu, jak na czyjeś obce, nie Twoje życie... Będziesz patrzył i dziwił się jednocześnie nabięrał wjedzy o tem, co było... Niemożliwe, aby mogło to stać się teraz, aby już teraz to wszystko ogarnąć. Jeszcze dalekie są dni, kiedy się o tem przekonasz... I, gdy wtedy spotkasz się oko w oko z kimś w okresie takich samych przeżyć, jak te, które teraz są Twoim udziałem — będziesz mógł wtedy mówić mu długo o nim samym. Będziesz umiał odczuć, zrozumieć i będziesz wiedział o wszystkim...

Tak się dokonywa między ludźmi akt dusi dobroci: wsłóćucie.

Dlatego teraz jestem stale myślą

przy Tobie i wspieram Cię na odległość ogromnych przestrzeni, chociaż Ty o tem nie wiesz i może nawet tego nie wyczuwasz... Pragnę Cię ochronić i ustrzedz przed wszelkim złem w tych dnach, kiedy jesteś pozostawiony własnej, najcięższej samotności...

Jestem zawsze przy Tobie... List ten zawierał nie tylko słowa dobre i kojące... Było to coś więcej. Coś nierównie delikatniejszego, co poprostu trudno było wyrazić, a co jednak wyczuwało się w szczególny sposób...

Tak, Tak mogła pisać tylko pani Grażyna, ona jedna, która nadawała rzeczom i sprawom znaczenie zgola odmienne: szersze, przestronniejsze. Czuł Ostroga wdzięczność dla niej, za jej dobroć, za jej ogromne zrozumienie, za pomoc, której był nie oczekiwał...

Po kilku dniach, gdy jeszcze na ten list nie odpowiedział — przyszedł drugi. Z jaką radością rozrywał kopertę!

Pani Grażyna pisała, że, chociaż nie wie, jak poprzedni list został przez Ostrogę przyjęty — to jednak znów pisze tym razem z własnej wewnętrznej potrzeby. Tak, jak w tamtym — tak i w tym liście znalazł Ostroga szereg ważnych dla siebie spraw.

Wyrażała je pani Grażyna bardziej ogólnie, niezależnie od jego obecnych przeżyć, w sposób, który wszystko stawał na planie, jakby wszechludzki.

I to także należało do kompleksu tych myśli, które nie odstępowały go teraz, które w przedziwny sposób łączyły się w jedno z myślami o Zośce, o Tadeuszu, o Jędrusiu nawet... Właśnie z tych myśli, jakby nieważnych dla nikogo innego myśli rodziły się inne, bardziej przestronne, bliższe wszystkim ludziom na ziemi...

(D. c. n.)



MARZEC 13 PIĄTEK

Dzisiaj Krystyna, jutro Matylda Kr. Wd.

Wschód słońca	5.57
Zachód słońca	5.35
Wschód księżyca	4.36
Zachód księżyca	11.10
Długość dnia	10.06
Przybyło dnia	3.43

Skok z 3-go piętra.

Tragiczny wypadek w domu przy ul. Wiznera.

Wczoraj w godzinach przedwieczornych w domu przy ul. Wiznera 12 wydarzył się tajemniczy wypadek.

U jednej z lokatorek tej kamienicy przed paru dniami zamieszkała 36-letnia Józefa Tomalewska, mieszkanka Piotrkowa.

Tomalewska miała zamiar szukać w Łodzi pracy i w ostatnich dniach zwracała się do kilku większych fabryk.

Wczoraj popołudniu, gdy właściciele mieszkania wyszli z domu, Tomalewska pozostała sama jedna. Około godz. 6-iej na podwórzu rozległ się przeraźliwy krzyk.

Tomalewska runęła z okna trzeciego piętra swego pokoiku na bruk. Doznała ona złamania kręgosłupa.

Pogotowie przewiozło ją w stanie beznadziejnym do szpitala św. Józefa. Dochodzenie policyjne dotychczas nie ustaliło, czy Tomalewska padła ofiarą jakiegoś wypadku, czy też popełniła samobójstwo.

Co rozfargnieni Łodzianie zostawiają w tramwajach.

W miesiącu lutym rozfargnieni Łodzianie pozostawili w tramwajach następujące przedmioty:

- 9 parasolek, 3 sakiewki, 2 teczki skórzane, 1 para kałesonów, 1 zapalniczkę, 1 wyłącznik automatyczny, 1 aparat fotograficzny, 23 portmonetki z rozmaitemi sumami pieniędzy, 1 fartuch, 1 resztkę towaru (flanella) 3 ubrania robocze, 1 pasek lakierowany, 1 paczkę, 1 papiereśnicę, 1 chustkę bawełnianą na głowę i laubuzę, 1 rękawiczkę, 1 parę nauszniczków, 1 parę reform, 1 banikę emaljowaną, 1 kawałek skóry, 1 broszkę, 1 paczkę herbaty, oraz wzory rysunkowe do haftu poduszek.

Wszystkie wyżej wymienione przedmioty po uprzednim dokładnym określeniu, prawi właściciele mogą otrzymać w kancelarii wydziału ruchu ul. UrzędniKa Urbankiewicza przy ulicy Tramwajowej 6 w godzinach od 10 do 13.

Powinszowania na Maderę.

W dniach 15, 16 i 17 marca b.r. w m. Łodzi — na ulicach, w kawiarniach, kinach, teatrach i restauracjach odbędzie się sprzedaż pocztówek i nalepek Imienninowych Pana Marszałka Piłsudskiego. Niech wszyscy ci, którzy z tego lub innego powodu nie wysłali jeszcze powinszowania na Maderę lub nie udekorowali swoich okien nalepkami, skorzystają z tej okazji, nabeżdżą pocztówki i nalepki i nie zrażają się tem, że pocztówki nie dojdą na Maderę w samym dniu Imiennin, Marszałek bowiem pozostaje tam jeszcze przez cały marzec — tak, że powinszowania wysłać można aż do 30 b.m.

XXXXXXXXXXXXXXXXXXXX

Dr. med.

J. POLAK

Choroby wewnętrzne i Allergiczne. (astma, pokrzywka, artretyzm, reumatyzm)

Ul. 6-go Sierpnia 22 front I piętro

Tel. 164-21. — Przyjmuje w dni powszednie do godziny 6-iej do 7-iej. — w niedziele i święta od godz. 11-ej do 12-iej

XXXXXXXXXXXXXXXXXXXX

Chcemy chodzić do teatru ale nie powinno to wywoływać zamieszania i dezorganizacji w naszym życiu domowym.

Przedstawienia winny się rozpoczynać o godz. 9-tej.

O zażegnaniu kryzysu teatralnego i walce z obojętnym stosunkiem publiczności do teatru pisało się już bardzo często i bardzo dużo. Jedni wypowiadali się, że główną przyczyną t. zw. kryzysu teatralnego jest nieodpowiedni repertuar, inni szukali przyczyny w mniej lub więcej sprężystości administracji, jeszcze inni — w uzdolnieniach i talentach zespołu teatralnego i reżyserów.

Bezspornie wszystkie te czynniki mają doniosłe znaczenie i razem wzięte stanowią o powodzeniu teatru.

Poza tem istnieje jednakże drobna administracyjna wada, utrudniająca chętniej zasadniczo publiczność uczęszczać do teatru. Wada ta, nie wiadomo dlaczego i z jakiegoś powodu, prawdopodobnie siłą jakiejś niewytłumaczanej tradycji jest kulturowana i w żaden sposób nie można jej wykorzenieć.

Chodzi mianowicie o następującą sprawę:

Przedstawienia teatralne zasadniczo rozpoczynają się o godz. 8.15 — 8.30. Powiedzmy odrazu, że jest to godzina zupełnie nieodpowiednia. Bardziej być może, że w takich miastach jak Warszawa, rzecz ta nie odgrywa większej roli, ponieważ, jak wiadomo Warszawa w przeważnej mierze ma ludność urzędniczą, kończąca swe zajęcia zawodowe o godz. 3—4 popołudniu.

W Łodzi natomiast wszyscy pracują, (o ile wogóle jeszcze pracują) do godz. 7-iej, a często i 7.30. Częstokroć biura i przedsiębiorstwa zatrudniające urzędników, tworzących dość okazałą część publiczności teatralnej znajdują się w miejscach oddalonych od mieszkań prywatnych.

I otóż, gdy ktokolwiek ze sfer pracujących zamierza wybrać się do teatru, zaczyna się

istne utrapienie, które zabija całą przyjemność, jaką w

zasadzie daje odwiedzenie przybytku sztuki. Gwałtowny pośpiech z zakończeniem pracy, korzystanie ze wszystkich możliwych środków lokomocji, by jaknajprędzej dostać się do domu, kolacja „na kolanie”, często i przebieganie się

(bo jakżeż — do teatru należy, rzecz zrozumiawszy, pójść ogolonym w czystym kołnierzyku i ubranym inaczej i lepiej niż do pracy) — wszystko, aby zdażyć do teatru przed rozpoczęciem przedstawienia. A przy tej okazji w związku z gorączkowym pośpiechem i wynikającym z tego powodu zdemotywowaniem często wybuchają tradycyjne w takich wypadkach

kłótnie rodzinne

i w rezultacie zziąjany, zdemotywany i zmęczony widz przychodzi do teatru, ze znacznym oczywiście opóźnieniem i przez długą jeszcze chwilę nie może się oswoić z uroczystą i artystyczną atmosferą, w jaką wpadł, jak „bomba”.

Rzecz zrozumiała, że w takich warunkach sama tylko zapowiedź: „pójdziemy dziś do teatru” wywołuje w rodzinie

popłoch i zamieszanie,

co w rezultacie bynajmniej nie przyczynia się do częstego i chętnego zwiedzania przybytku Melpomeny.

Istnieje jednakże sposób, który jest w stanie zaradzić złu. Chodzi mianowicie, o to by przedstawienia teatralne rozpoczynały się

nie wcześniej, niż o godzinie 9-iej.

Publiczność zresztą przyzwyczaiła się już nawet do znacznie późniejszej godziny, bo, jak wiadomo, we wszystkich kinoteatrach t. zw. ostatni seans, najchętniej i najliczniej odwiedzany, zaczyna się dopiero o godz. 10-iej a nawet o godz.

10.15.

Możliwe jest, że częściej i tej okoliczności przypisać należy, że ludzie chętniej chodzą do kina; można bowiem spokojnie skończyć pracę, zjeść kolację i po załatwieniu wszelkich spraw domowych, bez zdemotywowania i pośpiechu, iść do kina.

Dalej jesteśmy od myśli, żeśmy wynaleźli jakiś nowy sposób walki z kryzysem teatralnym, sądzimy jednak, że ta mała reforma stanowczo ułatwi wielu ludziom zwiedzanie teatru, a przecież leży to chyba zarówno w interesie dykcji jak i kulturalnego społeczeństwa.

Be.

Powszechny spis ludności

odbędzie się 9 grudnia roku bieżącego.

W dniu wczorajszym odbyły się w Warszawie obrady komitetu wykonawczego zjazdu statystyków miejskich.

W obradach tych wzięli udział przewodniczący komitetu prof. Zygmunt Li-manowski, nac. wydz. statystycznego m. Warszawy, Edward Rosset nac. wydz. statystycznego m. Łodzi, delegaci głównego urzędu statystycznego w Warszawie p. dyr. Jan Strzelecki, nac. Rajmund Buławski i Henryk Moszczyński, delegat Związku Miast polskich p. Zbrożyna, p. nac. Władysław Strzelecki z Warszawy oraz dyr. wydziału statystycznego m. Poznania dr. Pils.

Komitet wykonawczy zjazdu statystyków polskich zajął się w pierwszym rzędzie dokładnem omówieniem kwestji przeprowadzenia powszechnego spisu

ludności. Sprawa powyższa nie została jeszcze dotychczas definitywnie załatwiona, jakkolwiek preliminarz budżetowy zawiera odnośną pozycję przeznaczoną na koszty przeprowadzenia spisu, jednakże ostateczna decyzja zależy od rady ministrów.

Dokonanie powszechnego spisu ludności przewidziane jest na dzień 9 grudnia b.r.

Organizacją spisu ludności zajmie się Główny Urząd Statystyczny, który utworzy listy komisji spisowych dla całego państwa. Na czele akcji spisowej stanie specjalny komisarz spisowy, któremu będą podlegali komisarze wojewódzcy, a tym zaś komisarze powiatowi. Komisarze spisowi poddani będą specjalnemu wyszkoleniu według instrukcji GUS-u.

Jak oblicza dyrekcja GUS-u do przeprowadzenia spisu potrzebna będzie armja licząca około stu tysięcy komisarzy spisowych. Ponieważ należy się liczyć z brakiem odpowiedniej ilości należyć wykwalfikowanych ludzi urząd statystyczny postanowił zaprosić do udziału w akcji spisowej nauczycielstwo szkół powszechnych.

Tylko Herbatka LIPTONA

Linia tramwajowa na Zagajnikową

winna być przeprowadzona poza planem robót

Domagają się tego sefki chorych i ich krewni, udający się do szpitala.

W myśl umowy, zawartej z miastem, na podstawie koncesji, zarząd tramwajów łódzkich przeprowadza rok rocznie kilka nowych odcinków linii tramwajowych, bądź układając nową zupełnie linię, bądź też przedłużając starą. Ogólny plan tych robót jest układany przez zarząd tramwajów w porozumieniu z magistratem, albowiem miasto ma prawo wysuwać pewne życzenia, by ta czy inna ulica wcześniej otrzymała komunikację tramwajową. W razie jednak, gdy magistrat nie wysuwał na dany rok żadnych życzeń, tramwaje prowadzą roboty inwestycyjne ściśle według planu.

W roku bieżącym ulica Zagajnikowa rozbudowała się szczególnie szybko. Rozbudowa ta miała swe źródło w pierwszym rzędzie w tej okoliczności, że na ul. Zagajnikowej zbudowano olbrzymi szpital kasy chorych.

Wielkie kolonie urzędników miejskich, kolonie oficerskie itd. spowodowały, że ulica ta jest obecnie bardzo załudniona i cieszy się wyjątkową frekwencją.

Zaznaczyć należy, że ul. Zagajnikowa objęta jest ogólnym planem inwestycyjnym kolei elektrycznej łódzkiej. Choć dzi tylko o to, by wobec rozbudowy tej dzielnicy, roboty tramwajowe na tej uli-

cy były przeprowadzone już teraz, przed innemi. Magistrat, który może zgłosić do zarządu tramwajów pewne życzenia, powinien właśnie w tym wypadku wykaazać inicjatywę, przeciwko której tramwaje z pewnością nie będą miały żadnych zastrzeżeń. Przemawiają za tem bardzo poważne powody.

Do szpitala kasy chorych na ul. Zagajnikowej codziennie rano przyjeżdża przeszło 200 osób, stanowiących obsługę szpitalną, lekarze, posługacze, pielęgniarki i t.d. Dwa razy w tygodniu odbywają się w szpitalu wizycie chorych. W te dni, według dokładnych danych, przybywa do szpitala przeszło tysiąc osób.

A niezależnie od tego codziennie o różnych godzinach przybywają do szpitala chorzy, leczący się ambulatoryjnie, lub też przybywający na opatrunki po operacjach i t.d.

Nierzadko widać się sceny, gdy od ulicy Tramwajowej, na której kończy się obecnie linja, podąża wolnym krokiem jakiś chory z obandażowaną nogą, prowadzony pod ręce przez krewnych. Należy wziąć pod uwagę, że w szpitalu kasy chorych leczy się niezamożna lud-

ność naszego miasta, która nie może pozwolić sobie na droższe środki lokomocji prócz tramwaju. O dorożkach konnych czy samochodowych nie może nawet myśleć. I w obecnych warunkach musi ona od Tramwajowej pieszo przejść przez dość duży odcinek Narutowicza, by dość do szpitala.

Budowa przedłużenia linii tramwajowej od ul. Tramwajowej do Zagajnikowej nie nastęrczy żadnych specjalnych przeszkód. Jest to odcinek niewielki, a jest on nadto przewidziany w ogólnym planie inwestycji, który zamierza zrealizować w najbliższym czasie zarząd tramwajów. Biorąc jednak pod uwagę specjalne warunki, jakie wytworzyły się na tej ulicy, wskazane byłoby, aby odcinek ten otrzymał komunikację tramwajową przed innemi ulicami. Dla zarządu tramwajów jest to rzecz obojętna. Chodzi tylko w danym wypadku o inicjatywę magistratu, który, opierając się na koncesji, ma prawo zwrócić się do zarządu K.E.L. aby dana ulica, przewidziana w ogólnym planie, wcześniej otrzymała komunikację tramwajową. I na tę inicjatywę magistratu wyczekuje obecnie poważny odłam społeczeństwa. (—is)



Pełna tabela wygranych 3-go dnia ciągnięcia 5 klasy loterii państwowej.

TEATR MIEJSKI. Dzisiaj piątek i sobota wieczorem oraz w niedzielę o godzinie 4 po poł. i o 8-ej min. 30 wiecz. w dalszym ciągu przy stałe zapelnionej widowni sensacyjna, świetnie wystawiona sztuka Rice'a „Ulica” z kapitalnym Stefanem Jaraczem w roli popisuwej. — Bilety ulgowe nieważne. W sobotę o godzinie 4-ej po poł. wystąpi Stefania Jarkowska w uroczej komedji Connera „Roxy”. — Ceny zmniejszone. W niedzielę o godz 12 w poł. raz jeden wystąpi Teatr dla dzieci „Jaskółka”, pozostający pod dyktando Haliny Starekłej. Dana będzie efektowna i barwna bajka dla dzieci „Czary i kolory”. Bilety w kasie zamawiać.

TEATR KAMERALNY. Stefania Jarkowska, opuszczająca w najbliższych dniach Łódź — wystąpi jeszcze dzisiaj piątek wieczorem i w niedzielę o godz. 5 po południu w „Roxy”, a w niedzielę o 12-ej w poł. (po cenach najniższych) w przeboju Molnara „Dobra wróżka”. Będą to bezwzględnie ostatnie występy tej popularnej i utalentowanej artystki. Sobota i niedziela wieczorem lekka arcywesoła komedja L. Verneuil'a „Tak się zdobywa kobiety” w wybornej interpretacji Marcinowskiej, Pelińskiego Zuberta i Lenka.

TEATR POPULARNY. Dzisiaj piątek i niedziela o godz 4-ej po poł. wzruszająca komedja Nicodemiego „Nauczycielka”.

Jutro sobota po raz ostatni efektowna operetka Straussa „Dookoła miłości”.

W niedzielę wieczorem „Hrabia Luxemburg” w próbach pod reżyserją R. Urbańskiego komedja-wodewil Stefana Turskiego „Czar mundażny”.

Z INSTYTUTU PROPAGANDY SZTUKI.

(Pawilon w Parku Sienkiewicza). Ciesząca się niebywałą frekwencją wystawa p. n. „Salon Listopadowy” pozostanie w Łodzi już tylko przez dwa tygodnie, to też niewątpliwie ci wszyscy, którzy do dnia dzisiejszego nie obejrzeli wystawy uczynią to w dniach najbliższych.

Pozostające na najwyższym poziomie artystycznym dzieła mistrzów tej miary co: Borucini, Weis, Malczewski, Borowski, Grombecki (Portret Marszałka Daszyńskiego) i inni, wzbudzają zachwyt wśród miłośników sztuki i szerokiach warstw naszego społeczeństwa.

Wystawa otwarta codziennie od 11—10 wieczorem.

TEATR POPULARNY W SALI GEYERA

Piotrkowska Nr. 295. Dzisiaj piątek dnia 13 b m o godz. 8,15 wieczorem powtórzenie pełnej humoru rewji w 3-ch częściach, 18-tu odsłonach p. t. „Wyjeżdżamy na Madere”.

Jutro w sobotę, dwa przedstawienia: o godzinie 7,15 i o 9,15 wieczorem. Ceny biletów od 50 groszy do zł. 2,50 do nabycia w kasie teatru.

„KRZYŻACY” na BALUTACH.

Teatr Popularny pod art. kier. dyr. J. Pilarzkiego, wystawia w sobotę i w niedzielę w Teatrze „Przeźrość” na ulicy Młynarskiej Nr. 32 (Baluty) sztukę w 8 odsłonach na historycznym tle, według powieści H. Sienkiewicza p. t. „Krzyżacy” (Zbyszko i Danusia).

Ceny biletów od 50 gr. do zł. 2,50 do nabycia w kasie teatru, ul. Młynarska Nr. 32.

DZISIEJSZY KONCERT KWARTETU FRANCUSKIEGO KRETTY.

Dzisiaj odbędzie się w sali Filharmonji 13-ty koncert mistrzowski. Program wypełni znakomity kwartet francuski Kretty, o którym cała prasa rozpiewuje się z nadzwyczajnym entuzjazmem. — Program zapowiada trzy kwartety symfoniczne: Mozarta D-dur; Debussy i Ravella — Początek koncertu o godzinie 8,30 wieczorem.

KAZIMIERA RYCHTEROWNA.

Nie „dla zabicia wieczoru”, ale dla zdobycia niezapomnianych wrażeń warto pójść na wieczór recytatorski Kazimierzy Rychterówny. Nawet ci najzachalniejsi skąpcy czasu nie pozostawiają ofiary 2-ch godzin wieczoru poświęconego tej prawdziwej artystycznej mowotnicy. Wczoraj Kazimierzy Rychterówny odbędzie się w sali Filharmonji w nadchodzącą środę, dnia 16 b. m. o godzinie 8,30 wieczorem.

WIECZÓR WIKTORA CHENKINA.

Wiktor Chenkin jest dziś jedynym następcą „boskiej” Ivetty Gilbert i spadkobiercą jej wspaniałej sztuki. Jest to artysta, który oświeca publiczność idealną syntezą swoich uzdolnień — doakonały kunszt śpiewacza łączy się z nim z talentem aktorskim, który posiada wszystkie tajniki dykcji, mimiki i gestu, wyjątkowa kultura pozwala mu na pełne i głębokie zrozumienie tragizmu i groteski, humoru i stylowego nastroju. — Wczoraj Wiktor Chenkin odbędzie się w sali Filharmonji w nadchodzący wtorek, dnia 17-go b. m. o godzinie 8,30 wieczorem.

REWELACYJNY WYSTĘP TEATRU „JASKÓŁKA”.

W nadchodzącą niedzielę, dnia 15 marca r. b. odbędzie się od godziny 12-ej w poł. w Teatrze Miejskim jedyny gościnny występ świetnego warszawskiego teatru dla dzieci i młodzieży „Jaskółka”.

Teatr ten wystąpi w Łodzi z widowiskiem „Czary i Kolory”, którego treść świadczy o rewelacyjności tego jedynego w swoim rodzaju przedstawienia. Na treść więc widowiska złożą się: Spotkanie Sindbada — Żeglarka z baśni 1001 nocy z Allanem Gerbault zeglarem dnia dzisiejszego Wesoła przygoda kłowna Koko i jego przyjaciela Mniamsa. Zabawy w farby, Jaskółeczki z podarkami. Bunt lalęk Ojca Wirginijusa, Indianin, Murzyn, Chłopek, Kolorowa baba. Oprawa sceniczna: Iwo Gall i Jan Golus Muzyka Eugenjusz Dziewulski. Inscenizacja Stanisław Milecki i Wł. Surzyński. Układ plastyczny: Kutnerówna Kierownictwo artystyczne spoczywa w rękach pp. Haliny Starekłej i Janiny Strzeleckiej. Bilety w cenie od zł. 1 do 5,60 wcześniej do nabycia w kasie zamawiać teatru miejskiego, ul. Piotrkowska Nr. 74.

Table with lottery results for the 1st draw (I-sze ciągnięcie). Columns include prize amounts (Zł.) and winning numbers (nr-ry).

STAWKI.

Table with lottery results for the 1st draw (I-sze ciągnięcie) showing stakes (STAWKI).

II-gie ciągnięcie.

Table with lottery results for the 2nd draw (II-gie ciągnięcie). Columns include prize amounts (Zł.) and winning numbers (nr-ry).

STAWKI.

Table with lottery results for the 2nd draw (II-gie ciągnięcie) showing stakes (STAWKI).

Table with lottery results for the 3rd draw (3-go dnia ciągnięcia 5 klasy loterii państwowej).

Table with lottery results for the 3rd draw (3-go dnia ciągnięcia 5 klasy loterii państwowej).

Table with lottery results for the 3rd draw (3-go dnia ciągnięcia 5 klasy loterii państwowej).

Table with lottery results for the 3rd draw (3-go dnia ciągnięcia 5 klasy loterii państwowej).

Z muzyki.

Koncert Hubermana.

Jak było do przewidzenia, koncert Hubermana stał się największym wydarzeniem artystycznym obecnego sezonu koncertowego. Sława tego największego, najgenialniejszego skrzypka doby współczesnej jest tak już ustalona, a gra jego jest czemś tak skończeniem doskonałym, że wszelkie superlatywy wydają się zbędne, niepotrzebne. Grał sonatę kreutzerowską Beethovena i pozostawił jakby na uboczu cały jej wirtuozowski charakter, ukazał natomiast w przedziwnie piękny sposób głębię jej treści uczuciowej, niepokojącą namietność warjacji, burzliwe nieokreślone tętno rytmu finału. Szczytem jednakże wszelkiej odtwórczości było oddanie koncertu Mendelsona, tego dzieła zdawałoby się tak ogranego, a jednak wcale młodego i porwany, gdy się je słyszy w interpretacji, jedynej dziś chyba na świecie. Bronisława Hubermana. Bo też dać taki żar namietności, tyle siódycz, soczystości i intensywności tonu przy największej precyzji technicznej na jeden tylko z żyjących skrzypków potrafi.

L. P.

Advertisement for 'Nlech każde okno ozdobić' (Let every window be decorated) featuring 'Marszałka Piłsudskiego' (Marshal Piłsudski) wallpaper.



Niema już w Polsce literatów,

których zasługi mogłyby być uznane przez prześwietny magistrat m. Łodzi. Takie oświadczenie złożył w radzie miejskiej p. ławnik Smolik.

Wczoraj wieczorem rada miejska w dalszym ciągu debatowała nad budżetem miasta Łodzi na rok 1931-32. Przed przystąpieniem do właściwych obrad przemówił ławnik Smolik, powracając do sprawy skreślenia przez magistrat nagrody literackiej.

Ławnik Smolik powiedział między innymi, że nagroda literacka skreślona została

tylko na rok bieżący a w przyszłych latach będzie ona mogła być przywrócona. Skreślono ją przede wszystkim ze względów oszczędnościowych, początkiem zaś w związku z zmianami, jakie przewidziane są w statucie nagrody. Zmiany te obejmować będą za sąde, że nagroda literacka przyznawana będzie

co trzy lata.

Komitet nagrody już ostatnio spotkał się z dużymi trudnościami, gdyż nagroda po leżał na przeciwieństwie nie na subsydyum, lecz na nagradzaniu wybitnych i zasługujących literatów, a

wszyscy wybitni i zasłużeni literaci zostali już w Polsce nagrodzeni.

Obecnie więc przyszedł kolej na młodych literatów, wśród których jednak wybór jest trudny, gdyż zasługi ich nie są jeszcze tak wielkie, by mogli oni zo-

stać nagrodzeni, ławnik Smolik twierdzi więc, że oburzenie społeczeństwa powstało jedynie na tle nieporozumienia.

W dyskusji nad działem zdrowotności publicznej, przemawiał r. Pfeiffer, występując przeciwko nierówności i nie sprawiedliwości przy rozdzielaniu subsydjów, kiedy bowiem sybudyum na klub sportowy TUR zostało podwyższone, to jednocześnie komisja budżetowa, wbrew pierwotnym wnioskom magistratu,

znieśli całkowicie subsydyum na ŁKS. Mówca gorąco oponuje przeciwko takiemu traktowaniu poprawka jego jednak upadła i budżet przyjęto bez zmiany.

Zywa i dłuższą dyskusję wywołał budżet działu opieki społecznej. W dyskusji przemawiała pierwsza r. Andżelakowa (NFR-lewica), domagając się zwiększenia, a nie zmniejszenia, jak to robi magistrat, świadczeń na opiekę społeczną.

W odpowiedzi zabrał głos ławnik Purtał, tłumacząc, że magistrat nie ma obecnie pieniędzy na opiekę społeczną, a to wszystko co może zrobić, robi, jednakże wobec tego, że magistrat nie ma prawa uchwalania podatków, nie ma

tem samym nowych źródeł zwiększenia świadczeń na opiekę społeczną.

R. Piechołkówna również domaga się zwiększenia funduszu na opiekę społeczną i zwraca tu uwagę, że kiedy trzy lata temu socjaliści obejmowali w Łodzi władzę, to

obietcywali robotnikom złote góry. Dziś widzimy, że były to tylko czcze obietniczki, i że robotnik jest przez swój „robotniczy magistrat” zaniedbywany.

Z kolei zabrał głos r. Wojewódzki, który w odpowiedzi na przemówienie ławnika Purtała zaznaczył, że ławnik wydziału opieki społecznej mówił tylko o tych pozycjach w budżecie opieki społecznej, które zwiększono, dyskretnie przemilczał jednak te działy, w których budżet został zmniejszony. Mówca przypomina, że poprzedni magistrat wybudował dla bezdomnych dom przy ul. Napiórkowskiego, obecny zaś magistrat chce zlikwidować nawet baraki przy ul. Bazarnej. R. Wojewódzki wskazuje, że zamiast budować Pałacie Konstantynowskie, trzeba było raczej wybudować parę domów dla bezdomnych, takich właśnie jak na ul. Napiórkowskiego.

W rezultacie dalszej ożywionej dyskusji budżet opieki społecznej został przyjęty bez zmian.

Bez dyskusji przyjęto następnie dział popierania rolnictwa. Bez zmian także uchwalono w drugim czytaniu dział popierania przemysłu i handlu, przyczem inż. Praszkiér wskazał, na wysoce niesprawiedliwy podział subwencji, przy którym instytucje uprzywilejowane otrzymują subwencje w wysokości niezmięnionej, zaś instytucje „obce” z roku na rok mają subwencje obcinane.

Następnie rada miejska przeszła do działu bezpieczeństwa publicznego, przy czem zabrał głos r. Wojewódzki, zaznaczając, że gdy opozycja składa chociażby najbardziej celowy wniosek, socjalistyczna większość wniosek ten utracą, dlatego też uważa, że obecnie zgłaszanie jakichkolwiek wniosków jest zupełnie bezcelowe.

Mówca w dalszym ciągu zwraca uwagę, że tunel na ul. Tramwajowej powinien być bezwzględnie uporządkowany. Dalej zaznacza on, że magistrat oświetla bezładne ulice silnymi 300-watowymi lampami całą noc, a ulice śródmieścia oświetla lampami słabszymi, które gaszono już o 1 po północy. Ten stan rzeczy jest niedopuszczalny.

Dyskusja przeciągnęła się do późnej nocy. — sum —

Przeciw obniżaniu płac. Memoriał pracowników miejskich.

Jak wiadomo, pobory urzędników miejskich są przystosowane do poborów urzędników państwowych.

W związku z pogłoskami o zamierzonej redukcji poborów urzędniczych o 15 proc. rada delegatów zw. pracowników miejskich wystąpiła w memoriałem przeciwko zamierzonej obniżce poborów.

Równocześnie pracownicy miejscy występują w memoriale przeciwko wprawdzeniu opłat w kasach chorych.

Oba memoriały zostaną jutro przesłane ministrowi pracy i opieki społecznej. (b).

Wielka afera filmowa w Łodzi.

Organizatorzy „Vita — filmu” wyłudźli od naiwnych kilkadziesiąt tysięcy zł. Wczoraj obu aferzystów osadzono w więzieniu.

W ubiegłą niedzielę ogłosiliśmy komunikat starostwa grodzkiego o zamknięciu Łódzkiej wytwórni filmowej „Vita-film”, mieszczącej się w lokalu przy ulicy Anny 26, w której zostały wykryte nadużycia.

Władze śledcze, które na skutek licznych skarg, zajęły się wspomnianą wytwórnią i dokładnie zbadały całą jej działalność, wczoraj całkowicie ukończyły dochodzenie. Dochodzenie to dało sensacyjne wyniki stwierdzające, iż chodziło o afery, zakrojoną na bardzo szeroką skalę.

Założycielem wytwórni był warszawianin Bolesław Mickur vel Miciński, który przed paru miesiącami zamieszkał na stałe w Łodzi przy ulicy Cegielnianej 39.

Mickur nawiązał kontakt z niejakim Wacławem Malczewskim, wtajemniczył go w swe oszukańcze plany i wspólnie z nim postanowił stworzyć w Łodzi wytwórnię filmową.

„Filmowcy” chcieli się oprzeć na jakichś trwałych podstawach, więc powo-

łali do życia specjalny komitet, który miał czuwać nad pracami nowej placówki. Do komitetu tego zaprosili szeregi osób z najróżniejszych sfer łódzkich i wyznaczyli im najróżniejsze godności i funkcje.

Członkowie komitetu w gruncie rzeczy nie zostali jednak dopuszczeni do rządzenia wytwórnią i dzięki sprytnym posunięciom obu dyrektorów, do ostatniej chwili nawet nie wiedzieli o całej aferze.

Mickur i Malczewski poczęli szukać na bruku łódzkim „gwiazd filmowych”. Gdy wciągnęli kogoś w swe sidła, natychmiast proponowali udział w przedsiębiorstwie.

Od bardziej zdolnych „artystów”, którym obiecywali poważniejsze role w filmach brali najmniej 100 złotych, od statystów zaś, rekrutujących się głównie ze służby demowej i bezrobotnych po 10 złotych. W ten sposób oszuści uzbierali kilkadziesiąt tysięcy złotych, które rzekomo mieli poświęcić na kup-

no aparatów filmowych i lamp projekcyjnych.

W rzeczywistości pieniądze te poświęcili wyłącznie na hulanki w łódzkich i warszawskich nocnych lokalach.

W ubiegłym tygodniu oszuści przystąpili do nakręcania

pierwszego filmu. Do filmu tego zaangażowali wyłącznie młode i przystojne niewiasty z pośród uboższych sfer naszego miasta.

Wszystkie zdjęcia nosiły charakter pornograficzny.

Oszuści nie zdemowowali na taśmach filmowych, lecz zwykłych kliszach fotograficznych i później sporządzili kilka tysięcy pocztówek. Pocztówki te wybitnie pornograficzne, sprzedawali następnie sami na mieście, zyskując sobie kilku hurtowych odbiorców.

W końcu ubiegłego tygodnia Mickur i Miciński wyjechał do Warszawy, rzekomo po aparaty filmowe.

Nie wrócił on już do Łodzi. Gdy roztrwonil pieniądze, które zabrał ze sobą, napisał do członków komitetu wytwórni, by mu przysłali kilka tysięcy złotych gdyż aparaty okazały się droższe, niż przypuszczał.

Pieniądzy mu nie wysłano.

Członkowie komitetu stracili już bowiem doń zaufanie i dowiedzieli się o ciemnych sprawkach „dyrektorów”.

Wczoraj obu oszustów aresztowano.

Mickur-Miciński został ujęty w Warszawie, Malczewski zaś w Łodzi, gdzie się ukrywał u znajomych.

Obu oszustów, po szczegółowym przesłuchaniu, osadzono w więzieniu. Jak dotychczas ustalono, aresztowani w ciągu swej krótkotrwałej „działalności filmowej” zdobyli kilkadziesiąt tysięcy złotych. Część tej gotówki zdążyli roztrwoncić, a resztę gdzieś ukryli. (d).

TEATR MIEJSKI
W niedzielę, 15 marca r. b. o godzinie 12-ej w poł. wystąpi gościnnie **TEATR „JASKÓŁKA”** dla dzieci od lat 7 do 10, pod kier. art. H. Starekiej i J. Strzeleckiej
„Czary i Kolory”
Balka dnia dzisiejszego dla dzieci i dorosłych J. Morawskiej.
Ceny miejsc od 1 zł. do zł. 5.60.
Bilety do nabycia w Kasie Zamawian. Piotrkowska 74.

GRAND KINO
Dziś i dni następnych!
Początek seansów o godz. 4-ej po poł., ost. o g. 10.15 w. w niedzielę i soboty o g. 12 w. poł., ost. o g. 10.15 w.
Ceny miejsc na pierwszy seans od 1 zł., na porankach po 7: gr. i zł. 1.

Paramount ma zaszczyt przedstawić **Getrudę Lawrence** w filmie p. t.
DZIEWCZĘ z MONT PARNASSE’U
Emocjonujące przeżycia młodej angielskiej, której nie powiodła się karjera śpiewacza. — Muzyka i piosenki: **COLE PORTER**.
Nadprogram: 1) Dodatek Fleischerowski p. t. „Górnymarynarze”, 2) Najnowszy Tygodnik Dźwiękowy Paramountu
Dla tych, którzy jeszcze nie podziwiali wielkopomnego dzieła wytwórni polskiej **„WIATR OD MORZA”** p. g. **Zeromskiego**. — W soboty i niedziele o godz. 12-ej i 2-ej 2 poranki. **Ceny miejsc 75 gr. i 1 zł.**

Dyżury aptek
Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: Suko, M. Kasperkiewiczza (Zgierska 54) Suko, J. Sitkiewiczza (Kopernika 26), J. Zundelkiewiczza (Piotrkowska 25), W. Sokolewiczka i W. Szata (Przejazd 19), M. Lipca (Piotrkowska 193), A. Rychtera i B. Łobody (11-go Listopada 86)

BAL „ORTU”
Tow. szerzenia pracy zawodowej i rolnej wśród żydów p. n. „Ort” w Łodzi, Wólczańska Nr. 27 urzędza w dniu 14 b. m. w salach „Oazy” bal dla zasilenia swoich funduszy.
Towarzystwo „Ort” prowadzi kursy przemyłowe, rzemiełnicze, rękodzielnicze, zawodowe-dokształcające ogólnokształcające, radiotechniki, ezoferskie, a także spółdzielczą tkacką.
Na kursy te uczęszcza kilkadziesiąt osób pici obojga.
Wysilki tego T-wa ze wszechmiar godne są poparcia; szadzimy więc, że wszyscy na bal T-wa „Ort” przybędą i tem samym udowodnią, że praca „Ort” nie jest im obojętna.
PODZIEKOWANIE.
Zarząd Okręgu Związku Strzeleckiego niniejszem serdecznie dziękuje firmie Prussak za łaskawe ofiarowanie na cele Związku Strzeleckiego dwóch sztuk sukna.
Wice-prezes Okręgu: **Karnawalski**,
Sekretarz okręgu: **Mr. Janowski**.

Sytuacja polskich kolei państwowych.

Państwowa rada kolejowa uchwaliła pewne zniżki taryfowe dla przewozu niektórych artykułów; przy jednoczesnej podwyżce ceny biletów osobowych o 10, 20, 30 groszy, zależnie od klasy.

Jakże dotąd przedstawia się wykonanie budżetu na naszych kolejach.

Wpływy z kolei normalnotorowych preliniowane są jak następuje:

przewóz osób	405 milj. zł.
bagażu	23 „ „
towarów	1150 „ „

Oczywiście rozstrzyga wobec tego dla powodzenia eksploatacyjnego wykonanie budżetu w części dotyczącej przewozu towarów.

W ciągu okresu kwiecień — październik wł. (por. Wiadomości Stat. z dnia 5 bież. mies.) transport osób dał 230 milionów, t. zn. mniej więcej cyfrę preliniarza.

W tym samym czasie przewóz towarowy dał 567 milionów, kiedy powinien

był dać 684 miliony, niedociągnięcie więc wynosi 117 milionów. Dla całego roku — o ile stosunki się nie pogorszyły, co oczywiście jest sprzeczne z faktami — brak wyniosłby okrągło 180 milionów zł. Zapewne istotne cyfry wykonania budżetu za czas marzec 30 r. — kwiecień 31 r. dadzą znacznie wyższe niedociągnięcie.

Z czego tę wielką cyfrę się pokrywa?

Oczywiście, groszowe dodatki do biletów osobowych nie wiele tu pomogą. Łatwo obliczyć że dla pokrycia tej cyfry trzeboby chyba bilety podnieść mniej więcej o połowę (z niemożliwym założeniem, że nie zmniejszy to ruchu osobowego).

Istotne pokrycie budżetowe niedobór transportu towarów znajduje 1-o w zlikwidowaniu przewidzianej wpłaty do skarbu z nadwyżki, wynoszącej ok. 90 milionów, 2-o w niewykonaniu w preliniowanej wysokości zamierzeń co do budowy nowych linii i inwestycji na lin-

jach istniejących; w mniejszym stopniu w ograniczeniu się w wydatkach bieżących eksploatacyjnych.

Obydwie pierwsze pozycje stanowią razem 290 milionów zł. Oczywiście pewne generalne naprawy istniejących linii są nieodzowne i muszą być pokrywane.

W każdym razie zastrzeżenie się sytuacji gospodarczej ogólnej i konkurencja samochodowa mogą łatwo wyzerpać tę jeszcze rezerwę, którą zawiera budżet kolejowy (niedający skądinąd oprocentowania i amortyzacji mienia kolejowego) i wtedy staniamy wobec otwartego deficytu.

Te rozważania muszą doprowadzić do przekonania o konieczności reform istotnych na kolei w kierunku jej reorganizacji na zasadach handlowych.

W każdym razie nie objęte włoskim zastawem nowe linje powinny być na tych zasadach eksploatowane.

Dr. A. Z.

Zagadnienie turystyki w Polsce.

Lódzkie organizacje otrzymały wczoraj z ministerstwa robót publicznych zaproszenie do wzięcia udziału w zjeździe, mającym na celu popieranie turystyki i przemysłu turystycznego. Zjazd ten odbędzie się 17 marca w Warszawie w sali rady miejskiej pod protektorem p. Prezydenta Rzplolnej. Celem zjazdu jest omówienie potrzeby wprowadzenia ustawy o popieraniu turystyki oraz zainicjowania centralnej organizacji społecznej dla opieki turystyki w Polsce, jako ważnej dziedziny życia gospodarczego. Porządek zjazdu obejmuje nast. punkty:

- 1) Zagajenie ministra Norwid-Neugebauera.
- 2) Referat wiceministra skarbu Starzyńskiego. „Zagadnienie turystyki w Polsce”.
- 3) Referat b. ministra przemysłu i handlu Osieckiego: „Czy turystyka bez pomocy społeczeństwa może przynieść korzyści państwu i społeczeństwu?”.
- 4) Referat dr. Orłowicza: „Organizacja polskiego związku popierania turystyki.”

W zjeździe wezmą udział organizacje gospodarcze przedstawiciele izb przemysłowo-handlowych, organizacje turystyczne, biura podróży i przedstawiciele urzędów wojewódzkich.

Uczestnikom zjazdu przysługują 50 proc. zniżka powrotna na kolejach. — c —

Znacznej zniżki cła domaga się Anglja przy imporcie do Polski.

Rząd Wielkiej Brytanji przystąpił do opracowania taryfy celnej i w związku z tem zwrócił się do szeregu państw europejskich z konkretnymi propozycjami zawarcia układów taryfowych. Propozycje takie, poza Polską, otrzymały rządy niemiecki, francuski, włoski, szwedzki, duński i norweski. Zawierają one żądania obniżenia o 25 proc. obecnie obowiązujących stawek celnych na artykuły, będące przedmiotem eksportu angielskiego.

Oczywista, iż rząd angielski ma na myśli w pierwszym rzędzie wyrobów włókienniczych i przemysłu maszynowego.

W związku z tem wystąpieniem rządu Anglii ministerstwo przemysłu i handlu pismem z dn. 7 bm. zwróciło się do lódzkiej izby przemysłowo-handlowej o wyrażenie swej opinii.

Artkułami, na które rząd angielski ubiega się o zniżkę stawek celnych o 25 proc. są: płótna bawełniane, tkaniny merycerizowane barwione, drukowane i tkaniny wielokolorowe, chusty, wstążki, akksamity itp. tkaniny z bawełny i sztucznego jedwabiu. Ponadto, na materiały z przędzy czesankowej proponowana jest zniżka cła o 50 proc.; wreszcie na przędze bawełnianą powyżej numeru 36 proponuje rząd angielski ustalenie obecnych stawek konwencyjnych.

Sprawa ta będzie przedmiotem obrad w komisji polityki gospodarczej izby przemysłowo-handlowej w dniu jutrzejszym. Do tego czasu cztery związki przemysłowe nadesłały do izby swe opinie.

Jak zdaliśmy stwierdzić opinia organizacji przemysłowych jest zdecydowanie negatywna. Nie jest jednak wykluczone, że mimo jednolitego negatywnego stanowiska przemysłu włókienniczego, żądanie Anglii będzie załatwione w sensie przychylnym. Chodzi tutaj mianowicie o obronę naszego eksportu do Anglii który stale wzrasta i za rok 1930 wyniesie przypuszczalnie około 16 proc. całego eksportu polskiego. wobec tylko 8 proc. w roku 1928.

Dodać należy, że sprawa jest nie tylko b. ważna, lecz równocześnie drażliwa i trudna do rozwiązania. Gdyby bowiem taka lub inna zniżka cła została przyznana Anglii, przypadłaby ona również na podstawie klauzuli największego uprzywilejowania całemu szeregowi innych państw.

G.

ekspertu polskiego. wobec tylko 8 proc. w roku 1928.

Dodać należy, że sprawa jest nie tylko b. ważna, lecz równocześnie drażliwa i trudna do rozwiązania. Gdyby bowiem taka lub inna zniżka cła została przyznana Anglii, przypadłaby ona również na podstawie klauzuli największego uprzywilejowania całemu szeregowi innych państw.

G.

Niewypłacalności w Warszawie

Nadzór nad wydawnictwem „Kurjer Poranny” i „Przegląd Wieczorny”.

Jak się dowiadujemy w Warszawie zjawiała się nowa fala bankruelw i nadzorów sądowych. W ciągu ostatniego tygodnia ogłoszono upadłość „I. Rokicki i S-ka”, Tow. Wzajemnych Ubezpieczeń Związku ubezpieczeniowego przemysłowców polskich i „Warszawskiej odlewnej czcionek Fr. Konat” w Warszawie.

Znacznie dłuższą jest lista nadzorów sądowych, które dotychczas otrzymały następujące firmy: Fabryka cukrów, kakao i czekolady J. Fruziński S-ka Akc., stara i jedna z większych firm tej branży, „Drukarnia rotacyjna L. Frvze” (Kurjer Poranny i Przegląd Wieczorny), Sp. Akc. zakładów przemysłowych Jan Ru-

dzowski w Sierpcu i drugie przedsiębiorstwo w tem samym mieście „Zakłady ceramiczne J. Rudowski”.

O przyznaniu nadzoru sądowego zgłosi się do władz sądow. firmy: Zakłady przemysłu drzewnego „Gnom” Sp. Akc. w Warszawie, Sp. Akc. „I. M. Proszowier i S-ka” fabryka wyrobów metalowych, „Centrala tapet Ch. Kałowski”, Fabryka pończoch „Szwajcaria” i „Bolesława Swinarska” handel win i wódek i towarów kolonialnych „Br. H. i M. Rosenbaum” w Warszawie.

Pozatem sąd odmówił udzielenia nadzoru sądowego firmie „St. i J. Górnicy” przedsiębiorstwo żegluga na Wiśle.

Ani grosza kredytu
bez zasiłgnięcia informacji w Biurze „WYWIAD KREDYTOWY”
Największe w Łodzi Biuro Informacji kredytowych — 1500 własnych korespondentów w kraju i zagranicą.
CEGIELNIANA 15, tel. 129-30, dawniej Wólczajska 17.

Gielda pieniężna.

Warszawa, 12 marca.
Na dzisiejszym zebraniu giełdy walutowo-dewizowej w Warszawie zapotrzebowanie na dewizy było normalne przy tendencji przeważnie mocniejszej. Dolarom gotówkowym obracano po kursie 8,92 i pół. Kurs orientacyjny dewizy na Oslo — 238.82. Notowano: Bukareszt — 5.31, Gdańsk — 173.32 Amsterdam — 357.88, Londyn — 43.37, New York 8.918, Paryż — 34.84, Praga — 26.44 i pół, Zurych — 171.71, Medjolan — 46 77; w obrotach międzybankowych Berlin — 212.50 dolar got. — 8.92 i pół, rubel złoty — 4.82, rubel srebrny — 1.55, bilon — 0.73, czerwonec — 4.46.

AKCJE. Na rynku akcyjnym obroty były ograniczone przy tendencji naogół mocniejszej, za wyjątkiem akcji Banku Polskiego, które były nieco słabsze. Notowano: Bank Polski — 134 i pół, Siła i Światło 64 i pół—65 i jedna czwarta, Starachowice — 11.75. Drobnie tranzakcje: Nobel — 5, za Chodorów chciało płać — 105, za Lilpony — 20 i jedna czwarta, Modrzejów — 6 i pół, za Rudzkiego — 10, za Zieleniewskiego — 22.

PAPIERY PROCENTOWE. W grupie papierów państwowych tendencja była mocniejsza dla premjówek i 10 proc. pożycz. kolejowej. Notowano: 3 proc. pożycz. budowl. 45 i jedna czwarta—45—46, 4% inwest. serj. — 100 zwykła — 95, konwersyjna — 49 i jedna czwarta — 49.40,

6 proc. dolarowa — 74 i pół, 10 proc. kolejowa — 103 i pół—104. Dla prywatnych papierów przeważała tendencja mocniejsza. Notowano: 4 i pół proc. ziemskie — 52 i jedna czwarta—52 i pół, 4 i pół proc. m. Warszawy — 51 i pół, 5% m. Warszawy — 56 i jedna czwarta, 8% m. Warszawy 72—72 i pół—72 i jedna czwarta, 8 proc. m. Częstochowy — 63 i jedna czwarta 10 proc. m. Lublina — 77 i jedna czwarta — 77. Drobnie tranzakcje dolarówka 48 i pół—47 i pół.

WYJAŚNIENIE.
W kilku gazetach okazały się wzmianki, iż pewna stocznia gdańska popadła w trudności natury finansowej. Dyrekcja Międzynarodowego towarzystwa budowy okrętów i maszyn sp. akc. w Gdańsku, posługująca się od lat w depeszach i listach skrótem „Stocznia Gdańska” i znana ogólnie pod tą nazwą, prosi nas, byśmy zwrócili uwagę na fakt, iż wszelkie podobne wiadomości nie odnoszą się absolutnie do jej przedsiębiorstwa, lecz do mniejszej stoczni w Gdańsku „Klawitter” i że stan finansowy Międzynarodowego Towarzystwa jest nadal w najlepszym porządku; dyrekcji tegoż Towarzystwa zależy na tem, by odroznicznio je od pewnych przedsiębiorstw o podobnym brzmieniu firmowym wzgl. towarzystw, oznaczonych tą samą nazwą.

GIĘŁDA ZBOŻOWA.
Warszawa, 12 marca.
Na dzisiejszym zebraniu giełdy zbożowo-towarowej w Warszawie obroty były zwiększone przy tendencji dla żyta i psary mocniejszej. Notowano za 100 kg. parzytet wagon Warszawa: żyto 20 i pół—20, pszenica 27—28, owies jednolity 21 i pół—22 i pół, zbierany 19 i pół—20 i pół, jęczmień na kaszę 19 i pół—20 i pół, browary 23—24, mąka pszenna luks. 52—62, mąka pszenna 4/0 45—52, żytnia 34—36, otręby pszenne szale 17—18, średnie 16—17, żytnie 15—16 kuchy lniane 30—31, rzepakowe 19 i pół—20 i pół, groch polny jadalny 25—28, „Victoria” 29—32, koniczyna czerwona do 97 proc. 290—350, koniczyna biała do 97 procent 270—400, wyka siewna 29—33 seradela podw. czyszcz 65—69, peluska siewna 34—38, lubin nieb. 21—22 i pół, żółty siewny 35—38.

Plenarne posiedzenie izby przemysłowo-handlowej.

Dnia 18 b. m. odbędzie się plenarne posiedzenie izby przemysłowo-handlowej.

Porządek dzienny obejmuje następujące sprawy:

- 1) Odczytanie protokołu z poprzedniego zebrania.
- 2) Odpowiedzi prezydium na zgłoszone interpelacje.

(Będzie to echo znanej sprawy o przędzie bawelniana, która dziś już należy do przeszłości.)

- 3) Wybór rady z kooptacją na miesiąc dyr. Horodyńskiego, który przeniósł się do Warszawy. Będzie zgłoszona kandydatura p. Aleksandra Haimana - Jareckiego.
- 4) Wybór korespondentów izby. — Projektowane jest wybranie przedstawiciela Stowarzyszenia kupców detalistów (Piętkowska 69), która to organizacja straciła swego przedstawiciela w izbie po zerzeczeniu się mandatu radzieckiego przez p. Bromberga, następcę będzie wybrany p. Restman, sekretarz Stowarzyszenia właścicieli składów aptecznych i reprezentant związku towarzystw ubezpieczeniowych.
- 5) Zatwierdzenie projektu statutu sądu arbitralnego izby.
- 6) Zamknięcie rachunków izby za r. 1930 (rachunki zamykają się sumą pół miliona zł.).
- 7) Przelew funduszu rezerwowego w kwocie 145 tysięcy zł. na rok 1931 na kapitäl remontowy.
- 8) Ustalenie opłat na rzecz izby
 - a) od sum wydeklarowanych przez biuro przewozowo-reklamowe (opłata za frachty),
 - b) od legitymacji, wydawanych komiwojażerom.
 - c) od świadectw pochodzenia towarów,
- 9) Zmiana uchwały plenarnego posiedzenia z 27 marca 1930 roku, dotycząca dotacji spadk. Anny Hertzowej.
- 10) Wolne wnioski.

W wolnych wnioskach omówiona będzie sprawa działalności „konsumów” fabrycznych, o czym donosiliśmy już w ubiegłym tygodniu. (c)



SPORT

Komunikat oficjalny O.K.S.

Nr. 10 z dnia 13 marca r.b.

Punkt 1. Prostuje się dostrzeżone omwliki, które wkradły się do komunikatu oficjalnego O.K.S. Nr. 9: w pkt. 2 ustawy II należy po słowie „zawodów” dodać słowo „w sobotę”, w pkt. 3 ust. II zamiast słów „par. 12 przepisów urzędowych O.Z.P. N.” powinno być „par. 13 przepisów urzędowych P.Z.P.N.”, w pkt. 4 zamiast słowa „ligowi” powinno być „linjowi”.

Punkt 2. Wzywa się na dzień 19 marca 1931 r. o godz. 19 p.p. Kleszczyńskiego Adama, Rychtera Wiesława, Millera Stefana, Mikołajczyńskiego Czesława i Marczewskiego Arura

Punkt 3. Obsada zawodów mistrzowskich. 15 marca 1931 roku: Godz. 9 boisko WIMY Hakoah II - Burza II - p. Ewert Miecz.

Godz. 11 boisko WIMY Hakoah I - Burza I - p. Dowbór St.

Godz. 9 boisko Ł.K.S. - Ł.K.S. II - Widzew II - p. Kopias Jan

Godz. 11 boisko Ł.K.S. - Ł.K.S. II - Widzew I - p. Marczewski Art.

Godz. 9 boisko Kruscheender - P.T.C. II - Orkan II - p. Rymer Leopold.

Godz. 11 boisko Kruscheender - P.T.C. I - Orkan I - p. Stepień Eug.

Godz. 13.30 boisko W.K.S. Ł.T.S.G. II - W.K.S. II - p. Winiański Stefan.

Godz. 15.30 boisko W.K.S. Ł.T.S.G. I - W.K.S. I - p. Andrejak Edm.

Punkt 4. Obsada zawodów towarzyskich: 15 marca 1931 r. godz. 11 boisko IKP IKP - Zjednoczone - p. Jedraszczak.

Punkt 5. Odracza się Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie do dnia 28 marca 1931 r. Zebranie odbędzie się o godz. 19 w pierwszym terminie o godz. 19 m. 30 w drugim terminie w lokalu własnym z porządkiem dziennym ogłoszonym w komunikacie Nr. 7 pkt. 3.

NOTOWANIA BAWELNY.

Liverpool, 11 marca. Bawełna amerykańska - zamknięcie: styczeń 6.13, luty 6.17, marzec 5.74, kwiecień 5.77, maj 5.80, czerwiec 5.84, lipiec 5.89, sierpień 5.93, wrzesień 5.97, październik 6.01, listopad 6.05, grudzień 6.09.

Liverpool, 11 marca. Bawełna egipska - zamknięcie: styczeń 9.83, marzec 8.97, maj 8.97, lipiec 9.06, wrzesień 9.17, październik 9.25, listopad 9.25, Loco 9.55.

Aleksandria, 11 marca. Bawełna egipska - zamknięcie. Sakelkar d'ier: styczeń 19.44, marzec 17.18, maj 17.86, lipiec 18.24, listopad 19.12, Ashmouni: kwiecień 12.43, czerwiec 12.60, sierpień 12.75, październik 13.18.

Nowy Jork, 11 marca. Bawełna amerykańska - zamknięcie: Loco 10.70, Kontrakty: styczeń 11.67, marzec 10.62, kwiecień 10.75, maj 10.87, czerwiec 10.96, lipiec 11.07, sierpień 11.18, wrzesień 11.29, październik 11.40, listopad 11.49, grudzień 11.60.

Nowy Orlean, 11 marca. Bawełna amerykańska - zamknięcie: styczeń 11.67, marzec 10.66, maj 10.86, lipiec 11.09, październik 11.40, grudzień 11.60, Loco 10.41.

Czy już wysłałeś życzenia do Marszałka Piłsudskiego?

Upadłości, układy i nadzory.

Firma „Izrael Siennicki”, fabryka wyrobów wełnianych i półwełnianych przy ul. 6-go Sierpnia nr. 7, udzielone zostało odroczenie wypłat na trzy miesiące przez sąd okręgowy w Łodzi w dniu 27 maja r. ub.

Bilans firmy skorygowany przez biegłego nieznacznie różnił się od bilansu podanego przez samą firmę i zamykał się sumą 521,622 zł., z czego nadwyżka aktywów nad pasywami wynosiła zł. 220,062, po stronie aktywów głównejsze pozycje stanowiły towary 266,663 zł., surowce - 112,218 zł., dłużnicy - 282,965 zł., oraz weksle - 101,663 zł. Po stronie pasywów pozycja wierzycieli wynosiła 154,467 zł., oraz akcepty - 129,671 zł.

Ponieważ jednak plan sanacji, oparty na realizacji składu towarów z nadejściem sezonu zimowego, oraz zainkasowanie otwartych długów w zupełności

zawładł na stale pogarszające się warunki ekonomiczne, firma nie widząc możliwości spłaty swych wierzycieli w pełnych ich należnościach, uzyskała w dniu 19 sierpnia r. ub. otwarcie postępowania układowego na warunkach zmniejszenia wszystkich wierzytelności o 50 proc. i spłaty ich w czterech równych ratach po 12 i pół proc. każda, płatna co pół roku od daty zatwierdzenia układu przez sąd.

W terminach wyznaczonych do sprawy wzięci wierzycielności zgłosiło się 48 wierzycieli, z których pretensja wyniosła sumę 285,974 zł.

Na ostatnim zebraniu w dniu 24 lutego r. b. wypowiedziało się za zawarciem układu na powyższych warunkach 41 wierzycieli, reprezentujących sumę 274,622 zł., czyli 96 proc wszystkich sprawdzonych wierzycieli.

Sąd na posiedzeniu w dniu 10 marca r. b. układ powyższy zatwierdził.

Również w tym samym dniu ogłoszono upadłość Samuelowi Zundlowi Chęcińskiemu, zamieszkałemu przy ul. Nowomiejskiej nr. 28, prowadzącemu handel manufaktury przy ul. Nowomiejskiej nr. 6 na żądanie dwóch wierzycieli Izraela Bornsztajna z Pabjanic i Benjamina Szwarcmana w Łodzi, którym Chęciński z tytułu 4 zaprotestowanych weksli pozostał winien sumę około 1,000 złotych.

Chwilę otwarcia upadłości oznaczono na dzień 15 stycznia r. b., sędzią komisarzem mianowano sędziego handlowego Konstantego Kaweckiego, a kuratorem adwokata Zygmunta Albrechta.

Upadłego oddano pod nadzór policji z obowiązkiem meldowania się raz na tydzień.

Wolfowi Lewinowi, prowadzącemu sklep manufaktury w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej 19 w dniu 17 maja ub. roku odmówił sąd okręgowy udzielenia odroczenia wypłat ze względu na to, iż przed siębiorstwo, jak wynikało z opinii sędziego eksperta nie miało zdrowych podstaw gospodarczych, ani użyteczności i żywności ekonomicznej.

Przedsiębiorstwo Lewina było zainicjowane na bardzo małą skalę, gdyż bilans firmy zamykał się zaledwie sumą 128,000 zł., podaną przez samego Lewina, natomiast według faktycznego stanu podanego przez sędziego eksperta, wynosił on sumę 93,779 zł., z czego nadwyżka aktywów zaledwie 30,700 zł.

Niezadowolony z powyższego wyroku Lewin złożył skargę apelacyjną, w której domagał się udzielenia mu odroczenia wypłat, nadmieniając, iż według sprawozdania buchaltera nadwyżka aktywów nad pasywami wynosić miała około 50 proc. zadłużenia firmy, aktywa przeważnie przedstawiały sobą płynne pozycje i zdaniem jego posiadał dostateczne środki zaspokojenia wszystkich swoich wierzycieli.

Pozatem jeszcze wysunął argument, iż żaden z wierzycieli jego nie oponował przeciwko odroczeniu wypłat.

Sąd apelacyjny jednak podzielił słuszność wyroku sądu okręgowego i takowy zatwierdził.

Przed tygodniem donosiliśmy o ogłoszeniu upadłości Mendlowi i Icie małż. Gutman vel Mrówka, prowadzącym przy ul. Kalenbacha 21 farbarnię i sprężadź pończoch oraz przedży farbownię.

Względem obojga upadłych, ze względu na cechy złośliwego bankructwa zastosowano przymus osobisty jednak kuratorowi masy - adwokatowi Irene Rimmlerowej udało się samego Mendla Gutmana osadzić w areszcie dla dłużników.

Upadli za pośrednictwem swego pełnomocnika złożyli podanie o udzielenie im głętu przyczem załączyli świadectwa lekarskie o stanie ich choroby.

Sąd jednak wobec sprzeciwu wierzycieli i po zbadaniu świadków podania ich nie uwzględnił.

Równocześnie w tej sprawie upadli złożyli opozycję na wyrok zaoczny, w której domagają się podniesienia upadłości, twierdząc, iż wyłącznym właścicielem przedsiębiorstwa jest Mendel Gutman i ten ostatni wcale nie zawiesił wypłat, na stwierdzenie czego powołują się na świadków.

Sprawa w tym przedmiocie ma być rozpoznawana przez sąd w dniu dzisiejszym.

Radjoprogram.

PROGRAM ROZGŁOSI LÓDZKIEJ „POLSKIEGO RADIA”.

PIĄTEK, dnia 13 marca 1931 roku.

11.58-12.05 Sygnal czasu z Warszawy i hejnał z Wieży Mariackiej w Krakowie. 12.05-13.15 Muzyka z płyt gramofonowych L. A. Klingbell. 13.15-13.25 Odczytanie programu dziennego i repertuar teatrów i kin. 13.25-15.50: Przerwa. 15.50-16.10: Lekcja języka francuskiego z Warszawy. 16.15-16.25: Komunikat Związku Krótkofalowców (tr. z Warszawy. 16.25-16.45: Muzyka z płyt gramofonowych (tr. z Warszawy) 16.45-17.15: Kącik dla młodych talentów (tr. z Warszawy). Wykonawcy: Ludmiła Berkwitzówna (fort.) i Romana Lilienstein (sopran) na fort towarzyszy L. Urstein. 17.15-17.40: Odczyt z Krakowa Wrażenia wspaniałe w Krakowie - wygłosił prof. Mieczysław Limanowski 17.45-18.45: Audycja muzyczna firmy Gebethner i Wolff w Warszawie Muzyka lekka. 18.45-19.10: Rozmaitości 19.10-19.25: Komunikat Izby Przemysłowo-Handlowej w Łodzi i odczytanie programu na dzień następn. 19.25-19.40: Muzyka z płyt gramofonowych z Warszawy. 19.40-19.55: Prasowy dziennik radiowy z Warszawy 20-20.15: Pogadanka muzyczna z Warszawy. 20.15: Koncert symfoniczny z Filharmonii Warsz. Wykonawcy: Orkiestra Filharmonii pod dyr. Georga Sebestjana i Ferntz Jol'ez (fortepian). 1) J. Brahms: Symfonia IV-ta. 2) R. Schumann: Koncert fortepianowy. 3) R. Strauss: Poemat symfoniczny „Śmierć i wyzwolenie”. 4) R. Wagner: Uwertura do op. „Tannhäuser”. Po koncercie komunikaty: PAT., meteorologiczny, policyjny, sportowy oraz retransmisja stacji zagranicznych („Spacer detektorem po Europie”).

SOBOTA, dnia 14 marca 1931 r.

Godz. 11.58-12.05. Sygnal czasu z Warszawy i hejnał z Wieży Mariackiej w Krakowie. 12.05-13.15: Muzyka z płyt gramofonowych Firmy A. Klingbell Łódź, Piotrkowska Nr. 160. 13.15-13.25: Odczytanie programu dziennego i repertuar teatrów i kin. 13.25-15.50: Przerwa. 15.50-16.10 Skrzynka pocztowa techniczna - korespondencja będzie omówi i porosi technicznych udzieli kierownik Pras i Propagandy P. R. p. Wacław Frenkel (tr. z W-wy). 16.15-16.20 Wiadomości Tow. Kooperatystów z Warszawy. 16.20-16.35 Kącik artystyczny L. S. G. z W-wy. 16.35-16.45 Muzyka z płyt gramof. z Warszawy. 16.45-17.15 Trzaskanie uroczyste poświęcenia nowej siedziby Polskiego Zw. Buchalterów-Rzeczoznawców i Buchalterów-Błagalistów (tr. z W-wy). 17.15-17.40 Odczyt ze Lwowa „Dziwactwa i ciekawości współczesnego mieszkaniarstwa” wygł. o. H. Cieśla. 17.45-18.45 Program dla dzieci. 1. Sluchowisko „Białe słonia” - piera St. Monara. 2. Działka dla młodzieży „Dzieci Cesarza Jell'esty p. t. „Dzieci Kapitana Nemo”. 3. Koncert dla młodzieży (tr. z W-wy). 18.45-19.10 Rozmaitości. 19.10-19.25 Komunikat Izby Przem. Handl. w Łodzi i odczytanie programu na dzień następn. 19.25-19.40 Muzyka z płyt gramof. z W-wy. 19.40-19.55 Prasowy dziennik radiowy z W-wy. 20.00-20.15 Felieton pt. „Jak powstała sny” wygł. red. Bernard Szarlit (tr. z W-wy). 20.15-20.30 „Rola kobiet w Powstaniu Listopadowym” - wygł. pułk H. Elle (tr. z W-wy). 20.30-22.15 Muzyka lekka z Warszawy Wykonawcy: Ork. P. R. pod dyr. St. Nawoła Kozłanowicza. 22.15-22.35 Koncert Chórny wokalny (gitaro). 22.35-24.00 Komunikaty: PAT., meteorologiczny, policyjny, sportowy, oraz muzyka taneczna z Warszawy.



Artydzielo dźwiękowe, stworzone kosztem 3 milionów dolarów

General Crack

Brawne dzieje awanturnika, który ogniem i mieczem zdobywał trony, a pieśnią i spoirieniem serca kóbiece. - Niezapomnianą postać rycerza i kocha-ka stworzył największy aktor świata

JOHN BARRYMORE.

-Nadprogram: Wspaniałe dodatki i aktualności świata.-

Po zatek o godz. 4-ej po poł., w soboty, niedziele i święta o godz. 12-ej w poł. - Ceny miejsc normalne, na porankach po 75 gr. i 1 zł. - Karty premjowe ważne codz. do godz. 7-ej wiecz.

MAROKKO

MARLENA DIETRICH, GARYM COOPER i ADOLFEM MENJOU w rolach głównych:

wkróci w kinie „SPLENDID”

arcydzielo reżyserji Sternberga.

Wydobycie włoskiej łodzi podwodnej zatopionej w roku 1918

Pola, 12 marca. (Polska Agencja Telegraficzna). Wydobyto tu łódź podwodną „Giacinto Pullino”, zatopioną w roku 1918. Na łodzi tej pełnił służbę słynny irredentyista włoski, obywatel austriacki kapitan Sauro, powieszony przez austriaków podczas wielkiej wojny.



Sędzia Komisarz nadzorowanej firmy Wykończalnia i farbarnia „Leszno” spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Łodzi przy ulicy Leszno Nr. 39. p.c. daje do wiadomości, że zgodnie z § 50 Rozp. Prez. Rzeczypospolitej z dnia 23-go grudnia 1927 r. (Dz. Ust. Nr. 3/28) termin zgromadzenia układowego wierzycieli powyższej firmy wyznaczony został na dzień 23 marca 1931 r. o godz. 11-ej rano w gmachu Sadu Okręgowego w Łodzi, plac Dąbrowskiego Nr. 5.

Udział w ogólnym zgromadzeniu mogą wzięć wszyscy wierzyciele wpisani na listę przez nadzorców sądowych.

Wierzyciele, którzyby nie mogli przybyć na zgromadzenie, mogą złożyć swe głosy na piśmie jednakże podpis winien być poświadczony rentalnie.

Lista wierzycieli będzie wyłożona od dnia 30 marca 1931 r. w kancelarii Wydziału Handlowego Sadu Okręgowego w Łodzi i od tej daty osobom zainteresowanym przysługuje prawo skargi w terminie siedmiodniowym do Sędziego Komisarza.

Sędzia Komisarz
Jakób Peters.

OGŁOSZENIE.

Syndyk tymczasowy masy upadłości Chaji Maszy Plomik i Berka Janowskiego podaje do wiadomości, iż w dniu 27 marca 1931 r. o godz. 12-ej odbędzie się w gmachu Sadu Okręgowego w Łodzi przy Placu Dąbrowskiego 5, pokój 15, zebranie wierzycieli celem zawarcia układu lub związku wierzycieli.

Syndyk tymczasowy
L. Laks
Wschodnia 17.

ODCISKI
usuwa
RADYKALNIE
pływu wyrobu
Laboratorium Chem. rann
ST. HAMBURGA
ŁÓDŹ, GŁÓWNA 50



Z Granitu, Marmuru, Piaskowca i Mozaiki

wykonywam wszelkie roboty wchodzące w zakres kamieniarstwa, a mianowicie: Wymurowanie grobów, Pomniki, Sarkofagi, Chrztelnice, Tablice pamiątkowe i wszelkiego rodzaju monumenty jako też wszelkie roboty budowlane, schody, parapety, płyty bufetowe, tablice firmowe, tablice rozdzielcze dla elektrotechniki, podłogi z mozaiki i t. p.

Najstarszy miejscowy
ZAKŁAD KAMIENIARSKO-RZEZBIARSKI
HERMAN PFITZNER
Łódź, Cementarna 15, tel. 171-21.

Do akt Nr. E. 1359 1930 r.
OGŁOSZENIE.

Komornik Sadu Grodzkiego w Łodzi, Leon Wasowski, zamieszkały w Łodzi przy ul. Narutowicza Nr. 10, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 23 marca 1931 r. o godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Narutowicza 2, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Alfreda Rajchmana i składających się z mebli, oszacowanych na sumę złotych 3150.

Łódź, dnia 7 marca 1931 r.
Komornik: **L. WASOWSKI.**

AGENT

branży kolonialnej, dobrze wprowadzony u kupców miejscowych, poszukany. Oferty pod „KOLONIAL” do administracji gazety.

Do akt Nr. 256 1931 r.
OGŁOSZENIE.

Komornik Sadu Grodzkiego w Brzezinach, Wacław Koszeli, zamieszkały w Brzezinach, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 24 marca 1931 r. o godz. 10 rano w N. Katarzynie gm. Długie, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Szymona Borwańskiego i składających się z Drzewa bułdowego i kolejką rozebraną, oszacowanych na sumę zł. 1200.

Brzeziny, dnia 11 marca 1931 r.
Komornik: **W. KOSZELI.**

Do akt Nr. 638 1931 r.
OGŁOSZENIE.

Komornik Sadu Powiatowego w Łodzi, Tomasz Chorzęlski, zamieszkały w Łodzi przy ul. Sienkiewicza Nr. 67, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 20 marca 1931 r. o godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Gdańskiej 31, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Alfreda Rajchmana i składających się z mebli, oszacowanych na sumę złotych 1450.

Łódź, dnia 20 lutego 1931 r.
Komornik: **T. CHORZEŃSKI.**

MACA MASZYNOWA
codziennie świeża

Maka marmowa. Zacierki iajeczne SUCHARKI na wzór karlsbadańskich poleca znana
CUKIERNIA N. WEINBERGA
PIOTRKOWSKA 38, tel. 143-82
Maca święteczna do nabycia od dnia 15 b. m.

Do akt Nr. 620 1931 r.
OGŁOSZENIE.

Komornik Sadu Powiatowego w Łodzi, Tomasz Chorzęlski, zamieszkały w Łodzi przy ul. Sienkiewicza Nr. 67, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 20 marca 1931 r. o godz. 10 rano w Łodzi przy ul. 11-go Listopada Nr. 32, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Zygmunta Zonenberga i składających się z mebli, oszacowanych na sumę zł. 1770.

Łódź, dnia 19 lutego 1931 r.
Komornik: **T. CHORZEŃSKI.**

Dr. med. A. Szpryngier
akuszerka i choroby kobiece
przyjmuje w Lecznicy Centralnej
Piotrkowska No 62
od 3-ej do 4-ej i w domu
Kilińskiego No 30
od 5-ej do 7-ej, tel. 222-27.

Dr. med. Łagunowski
specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłucowych
Piotrkowska 70 (róg Traugutta)
Tel. 181-83
Przyjmuje od 8.30 do 10.30 rano, od 1 do 2.30 pp., od 6 do 8.30 w., w niedzielę i święta od 10-1-ej. Oddzielną poczekalnia dla pań
Lampa kwarcowa

Dr. med. St. Biberthal
Moniuszki 11
telefon 63-22.
powrócił.
Choroby skórne weneryczne elektroterapia.
Przyjmuje od 8-12 od 5-8 wiecz od 10-12

Dr. E. Sonnenberg
choroby skórne i weneryczne
Zielona 8.
Przyjmuje od 12-1.30 od 4-7 wiecz.

Dr. med. W. Balicka
Sienkiewicza 95
przyjmuje w chorobach skórnych i wenerycznych od 1 do 3 i 7-8
Lekarz - dentysta B. NUSBAUMOWA
Piotrkowska 51
tel. 121-23
Godziny przyjęć od 4-7 wieczór.

Towarzystwo Szerzenia Pracy Zawodowej i Rolnej wśród żydów p. n. „ORT” w Łodzi
Wólcazka 27, telefon 111-23

ma zaszczyt **BAL** mający się odbyć w sobotę prosić na **BAL** dnia 14-go marca r. b. o g. dz. 10-ej wieczór w salach „Orzy”, przy ul. Pr Narutowicza Nr. 20.

Bilety po zł. 10 i po zł. 5, dla młodzieży do nabycia przy wejściu.

Do akt Nr. 169 1931 r.
OGŁOSZENIE.

Komornik Sadu Powiatowego w Łodzi, Adam Łagodziński, zamieszkały w Łodzi przy ul. Kilińskiego Nr. 55, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 20 marca 1931 r. o godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Składowej 23, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Judy Lipnana i składających się z maszyn mechanicznych do wyrobu ponczoch, oszacowanych na sumę zł. 950.

Łódź, dnia 4 marca 1931 r.
Komornik: **A. ŁAGODZIŃSKI.**

DOKTOR H. Wołkowyski
przeprawił **CEGIELNIA Nr. 36** się na ul.
telefon 216-90
Specjalista chorób skórnych i wenerycznych. Elektroterapia. Leczenie lampą kwarcową.
Przyjmuje od g. 8-2 przed p. i od 5-9 w niedzielę i święta od godz. 9-1
Dla pań oddzielną poczekalnia.

Do akt Nr. 310 1931 r.
OGŁOSZENIE.

Komornik Sadu Powiatowego w Łodzi, Adam Łagodziński, zamieszkały w Łodzi przy ul. Kilińskiego Nr. 55, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 27 marca 1931 r. o godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Sienkiewicza 15, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Zelmana - Prolma Bjermina i składających się z mebli, oszacowanych na sumę zł. 2.290.

Łódź, dnia 5 marca 1931 r.
Komornik: **A. ŁAGODZIŃSKI.**

Doktor Klinger
Spec. chor. wenerycznych, skórnych i włosów.
Andrzeja 2. Tel. 132-28
Przyjmuje od 9-11 i 5-8 w niedzielę i święta od 10-12
Od 1-2 w Lecznicy, Piotrkowska 63

Do akt Nr. 687 1931 r.
OGŁOSZENIE.

Komornik Sadu Grodzkiego w Łodzi, Leonard Naborowski, zamieszkały w Łodzi przy ul. Główniej Nr. 17, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 24 marca 1931 r. o godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Kilińskiego 228 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Ryszarda Stejgerta i składających się z pianina machonowego, dwu foteli i 4-ch krzesel machonowych, pomoinka do kredensu, oszacowanych na sumę zł. 1500.

Łódź, dnia 2 marca 1931 r.
Komornik: **L. NABOROWSKI.**

Dr. med. NUNBERG
chirurg
przeniósł się do Łodzi. Ordynuje od 4-6 po poł.
PIOTRKOWSKA 86. Tel. 138-27
Poza godzinami przyjęć. Tel. 211-89.

Do akt Nr. 350 1931 r.
OGŁOSZENIE.

Komornik Sadu Grodzkiego w Łodzi, Leonard Naborowski, zamieszkały w Łodzi przy ul. Główniej Nr. 17, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 25 marca 1931 r. o godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Senatorskiej Nr. 4, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do firmy „Sz. M. Wellfroid” składających się z 25 paczek przedzi bawelnianej białej i kolorowej Nr. 26 pojedynczej, oszacowanych na sumę zł. 487.

Łódź, dnia 6 marca 1931 r.
Komornik: **L. NABOROWSKI.**

Do akt Nr. 2750 i 2751 1930 r.
OGŁOSZENIE.

Komornik Sadu Grodzkiego w Łodzi, Leonard Naborowski, zamieszkały w Łodzi przy ul. Główniej Nr. 17, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 25 marca 1931 r. o godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Napiórkowskiego Nr. 79, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Benjamin Berga i składających się z tokarni z całym urządzeniem i mebli, oszacowanych na sumę zł. 1233.

Łódź, dnia 3 marca 1931 r.
Komornik: **L. NABOROWSKI.**

Dr. med. M. ROZENTAL
akuszer ginekolog
11-go Listopada 19 (Konstantynowska)
Tel. 223-34, przyjmuje od 4-6 po poł. od 1 do 2 w Lecznicy „POMOC”, Aleksandrowska 1.

Do akt Nr. 2598 1930 r.
OGŁOSZENIE.

Komornik Sadu Grodzkiego w Łodzi, Leonard Naborowski, zamieszkały w Łodzi przy ul. Główniej Nr. 17, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 26 marca 1931 r. o godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Rzgowskiej 74, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Hermana Klara i składających się z mebli, oszacowanych na sumę zł. 435.

Łódź, dnia 5 marca 1931 r.
Komornik: **L. NABOROWSKI.**

„Czystość”
Piotrkowska 44, telefon 167-45 - przyjmuje cyklinowanie, drutowanie, fraterowanie oraz sprzątanie biur, pokoj. Czyszczenie sztyw.

Kupno i sprzedaż

ZAKŁAD Tapicersko - Meblowy, Główna 11, poleca dobrej roboty fotomany, tapczany, kozetki, stoły rozsuwane, krzesła, również przyjmuje obszalunki i reperacje.

SPRZEDAM DOM na dogodnych warunkach. Żorawia 7.

ROWER 3 kołowy do sprzedania. Wólcik, Brzezińska 109, wejście z podwórza. 13

POŁOWA domu komfortowego w Łodzi, Andrzeja 39, okazynie do sprzedaży. Wiadomość, Częstochowa, I Mała 3, Staszewski. 16

POSZUKUJE do kupna willi w Kolumnie lub na Wiśniowej Górze. Oferty pod „L. L.” do „Republiki”.

Lokale

LOKALE, mieszkania, sklepy, pokoje z klatki schodowej, poleca biuro „Pol-ruch”. Al. Kościuszki 27, tel. 141-01.

POKÓJ umeblowany z oddzielnym wejściem ze śniadaniem i obiadem do wynajęcia. 6-go Sierpnia 18, m. 3.

POSZUKUJE pokoju umeblowanego z telefonem na gabinet adwokacki. Oferty sub „100”.

POSZUKUJE 3 wzgl. 4 pokojowego mieszkania z wszelkimi wygodami w starym czystym domu, o ile możliwe, wprost od gospodarza. Oferty z podaniem ceny sub „Z. F.” do „Republiki”.

POKÓJ frontowy, elegancko umeblowany, światło elektryczne, wejście osobne do wynajęcia. Gdańska 135 (róg Anny), m. 6.

POKÓJ do wynajęcia nmeblowany dla jednej lub dwóch osób. Piotrkowska 112, m. 5.

Nauka i wychowanie

MISS MARY gives English, French and German lessons, Traugutta Nr. 2, I fr.

NIEMIECKIEGO, korespondencji ze światnym rezultatem udziela zdolny nauczyciel specjalista, metoda Berlitz'a Lask, oferty pod „A. B.”

WYUCZAM manicure po cenach przystępnych, Piotrkowska 60, fryzjer. 9

UDZIELAM lekcji elektrotechniki, matematyki i języka niemieckiego. Piotrkowska 103, m. 37. 30

MATURA! Lekcje indywidualne i komplety u profesora. Piotrkowska 209, front, drugie piętro, po południu. 13

Posady

MŁODA panna, wykształcona, zdolna, pracowita, posiada pewną praktykę biurową, szuka jakiegokolwiek zajęcia. Oferty do adm. sub „D. A.”

POTRZEBNY chłopiec (izr.). Zgłaszać się Piotrkowska 45 D. Weinberg.

DYPLOMOWANA drogistka poszukuje posady w składzie aptecznym, stałego lub na kilka godzin dziennie. Zgłoszenia do administracji pod „Drogistka”.

POTRZEBNY młodzieniec z lepszą robotą do fabryki. Oferty „P. M.”

POTRZEBNA sprzedawczyni do manufaktury. Nowomiejska 19, Majerowicz.

POTRZEBNA starsza panna oraz podrzeczna do krawcowej od zaraz. Podrzeczna 11, Jabłońska.

SKLEPOWA z branży spożywczej poszukuje posady. Może prowadzić samodzielnie, może złożyć kaucję. Oferty pod „H. M.”

AGENCI zdolni, dobrze wprowadzeni w branżach: drogeryjnej, kolonialnej, papierniczej, żelaznej — oraz akwizytorzy, odwiedzaj prywatną klientelę poszukiwani. „Republika” pod „Prowizja”.

POSZUKUJE się kilkunastu panów z dobrą prezentacją dla współpracy z „komitetem”. Zgłaszać się Zielona 27, od 4 do 7-ej po południu.

Rozmaite

ZDROWIE i pewność — to najtrwalsze, najdelikatniejsze przetrwaływy Juliana Drehera, Warszawa, Nowogrodzka 21/3. Zajmujący cennik z 6 wzorami zł. 3.— w znaczkach pocztowych wraz z kosztami dyskretnie przesyłki na prowincję i Warszawę, Lutzen od zł. 4.— do sześćdziesięciu.

POSZUKIWANI wspólnik (czka) z małym kapitałem dla powiększenia interesu, cel matrymonialny możliwy. Oferty „2 D.”. 13

SUBAGENTURA branży drogeryjnej na miejscowości prowincjonalne, woj. łódzkiego. Poparcie reklam. Artykuły nagrodzone medalami. „Republika”, Łódź, pod „Referencje”.

PRZYBLAKAŁ się nies wyżej brazowy w szare centki. 6-go Sierpnia 1, u dozorczy.

ZGINAŁ pies rasy owczar, uszy i grzbiet brazowe, szyć, pierś, brzuch biały. Proszę zwrócić za wynagrodzeniem. Południowa 94. Fundusz Bezrobocia, tel. 188-69.

Zagubione dokum.

MARJAN Rudzki zgubił portfel zawierający metrykę urodzenia i książkę wojskową, wyd. przez P. K. U. Łódź.

SKRADZIONO weksle na sumę zł. 100 pl. 31.3. 31 r. wyst. B. Birnweig, na zlecenie S. Rodafa. Protest na sumę zł. 100 — wystawca Ch. Perlmutter, był płatny 10.11. 30 r. Protest na sumę zł. 200 — wystawca Blajwajs, był płatny 10.11 29 r. Niniejsze weksle uznieważniams. Sz. Rozen.

WIKTOR Szamburski zgubił książeczkę wojskową, wydaną przez P. K. U. Łódź, m. II.

Kto dostarczy poważnemu kupcowi w tanich gatunkach: rożnouch — stóp, skarpet rękawic ek. nieci. lasety twystu, guzików do bielizny i kołnierzyków, biżuterii i wszelkiej drobiazgi, galanterii. Oferty do Republiki pod 7084

Dr. med. Niewiażski
powrócił
specjalista chorób skórnych i moczopłucowych
ul. Andrzeja 5
Tel. 159-40
Przyjmuje od 8-11, od 5-9, w niedzielę i święta od 9-1
Oddzielną poczekalnia dla pań.

Zdolna Podręczna
poszukiwana
Salon Młod
9 Zawadzka 9